

# GAZETA LWOWSKA

Wyprowadzi oddziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni połączonych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzionatników St. Seketewskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye otwarte wolno od opłaty  
 Telefon Redakcyi Nr. 38.

Przebieg...  
 32 K. | Świerżczanie 5 K. — b. | rocznie . . . 24 K. | Świerżczanie . . . 5 K.  
 półrocznie . . . 12 K. | miesięcznie 2 h 70 b. | półrocznie . . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.  
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, Świerżczanie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 62 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ony opisz...  
 Tabela...  
 ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Świątecznych we Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: G. Adam (V. do Raskowskiej) 28 Rue de Valenciennes.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 sierpnia b. r. nadać najniższej starszemu radcy skarbowemu w okręgu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, Adolfowi Boguckiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 sierpnia b. r. nadać najniższej dyrektorowi gimnazjum państwowego w Podgórzu, Ignacemu Kranzowi, tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 sierpnia b. r. zamianować najniższej dyrektora państwowej szkoły realnej w Tarnopolu, Artura Passendorfera, dyrektorem drugiej państwowej szkoły realnej we Lwowie.

Rada szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie w szkołach średnich: ks. Józefowi Martynkowi, nauczycielowi religii gr. kat. szkoły ludowej w Kałuszu, w gimnazjum w Gródku Jagiellońskim; zastępcem nauczycieli: Franciszkowi Lubasiowi z gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w tym samym zakładzie; Wojciechowi Matusowi z gimna-

zjum w Wadowicach w gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Janowi Solakowi z gimnazjum w Przemyślu na Zasanu w filii gimnazjum w Samborze; Stanisławowi Koto wiczowi z gimnazjum w Sanoku w gimnazjum w Tłumaczu; ks. dr. Janowi Figolowi z gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kolumny w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Piotrowi Karmańskiemu z filii gimnazjum akademickiego we Lwowie w gimnazjum Franciszka Józefa I. w Tarnopolu; Józefowi Orzechowi z gimnazjum w Nowym Targu w gimnazjum w Mielcu; Stanisławowi Gładysiewiczowi z gimnazjum I. w Tarnowie w gimnazjum w Dębicy; Stanisławowi Eustachiewiczowi z filii gimnazjum IV. we Lwowie w gimnazjum w Złoczowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: ks. Zenona Tarnawskiego w gimnazjum VIII. we Lwowie, ks. dr. Franciszka Czyżewickiego w gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, Władysława Grużewskiego w gimnazjum IV. we Lwowie, Jana Świerżowicza w filii gimnazjum IV. we Lwowie, Władysława Tutka w gimnazjum w Przemyślu na Zasanu, Włodzimierza Kuźmowicza i Jana Krypiakiewicza w filii gimnazjum akademickiego we Lwowie, Włodzimierza Bilińskiego w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, Edwardsa Ekerta w gimnazjum w Samborze (zakład główny), Władysława Biberowicza w gimnazjum I. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Marcelina Krajewskiego, Rudolfa

Nykołajczuka i Stefana Juzwę w gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Ludwika Kitę w gimnazjum w Buczaczu, Karola Rutkowskiego w oddziale równorzędnym gimnazjum IV. we Lwowie, Maryana Bielawkę w gimnazjum w Kamionce strumiłowej, Władysława Schentrocha w gimn. w Buczaczu, Władysława Jaworskiego w gimn. w Buczaczu, Józefa Romana, Stanisława Szolajskiego, Kazimierza Grudniewicza i Czesława Frankiewicza w gimnazjum I. w Rzeszowie, Władysława Suchcitzę i Adama Maciurzyńskiego w gimnazjum w Brodach, Stanisława Chojeckiego w gimnazjum w Jasle, Ferdynanda Zarzyckiego w gimnazjum w Nowym Targu, Zdzisława Żygulskiego w II. szkole realnej we Lwowie, Wiktora Ajdukiewicza w szkole realnej w Tarnowie, ks. Józefa Męcińskiego w szkole realnej w Tarnowie, ks. Ferdynanda Sznajdrowicza w szkole realnej w Wieliczce, ks. Romualda Tumpacha w I. szkole realnej we Lwowie.

Rada szkolna krajowa ustanowiła asystentami przy nauce rysunku: Leona Weina w I. szkole realnej we Lwowie, Józefa Pieńkiewicza w I. szkole realnej w Krakowie.

Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Jana Majerka z gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazjum w Przemyślu na Zasanu, Mieczysława Jabczyńskiego z gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do filii gimnazjum IV. we Lwowie, Jana Smetańskiego z filii gimnazjum akademickiego we Lwowie do gimnazjum z ruskim

językiem wykładowym w Przemyślu, Zenona Keffermüllera z gimnazjum w Brzeżanach do gimnazjum w Buczaczu, Józefa Dobrodzkiego z realnego gimnazjum w Łańcucie do gimnazjum w Brzeżanach, Michała Rostkowicza z gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kolumny, Włodzimierza Solłohuba z gimnazjum w Kamionce strumiłowej do gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Wiktora Petrykiewicza z gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu do gimnazjum w Sanoku, Jana Romańskiego z gimnazjum w Bochni do gimnazjum w Gorlicach, Józefa Reca z gimnazjum w Sanoku do gimnazjum w Gorlicach, Jana Wojtunika z gimnazjum w Buczaczu do I. gimnazjum w Rzeszowie, Bronisława Bryckiego z I. gimnazjum w Rzeszowie do gimnazjum w Złoczowie, dr. Henryka Milezanowskiego z I. do II. szkoły realnej w Krakowie, Antoniego Górę z II. do I. szkoły realnej w Krakowie, Maksymiliana Kusznireńkę z filii gimnazjum akademickiego we Lwowie do szkoły realnej w Tarnopolu, Edmunda Puszczyńskiego ze szkoły realnej w Tarnopolu do szkoły realnej w Żywcu, Tadeusza Miękisza z I. gimnazjum w Nowym Sączu do szkoły realnej w Tarnowie, Jana Sędzimirę z gimnazjum w Złoczowie do I. szkoły realnej w Krakowie.

Usne egzamina dojrzałości rozpoczynają się w terminie jesiennym b. r. w seminarjach nauczycielskich w następujących terminach:

## NIEWDZIĘCZNOŚĆ ARTYSTY.

(Z powodu pamiętników Ryszarda Wagnera).

(Dokończenie).

O stosunkach swych z Wesendonkami, w czasie, gdy już był zamieszkały w Schronisku, zamieszcza Wagner w dalszym ciągu swych Pamiętników ustęp, który zasługuje na dostojne przytoczenie:

„Codzienne spotkania się, spowodowane naszym wiejskim sąsiedowaniem, uczyniły z konieczności nasze stosunki bardziej zażyłymi. Otoż zauważyłem był już, że Wesendonk, ze swą uczciwą otwartością objawiał pewien niepokój z powodu, że staję się tak poufałym w jego domu. Co do opał, oświetlenia, godziny posiłków, miano dla mnie względy, które, zdawały mi się, że przyniosą ujmę jego prawom, jako pana domu. Pewne wyjaśnienia poufne stały się konieczne: wynikało z nich porozumienie, mniej lub więcej miłe, które z czasem nabrało szczególniejszego znaczenia w oczach innych ludzi. Wskutek tego musieliśmy zachowywać w naszych stosunkach pewną rezerwę, która często ubawiała oboje w tajemniczość!”

Trzeba przyznać, że niepodobna opowiedzieć tej historii w słowach bardziej realistycznych. Pomyśl przypisania drażliwości Wesendonka wyłącznie kwestyi opał i oświetlenia jest istotnie jedynym w swoim rodzaju, a słowo „ubawić” zastosowane do ukrywanej a gorącej miłości, która miała zaburzyć dwie egzystencyjne ludzkie, jest eufemizmem rzeczywiście — rzadkim. Ale to wszystko da się jeszcze wytłumaczyć dyskretyją, nawet godną pochwały. To, co następuje, tłumaczy się już trudniej.

Wagner opowiada dalej, jak to on pewnego razu odczytywał tekst „Tristana” w gronie swoich przyjaciół;

„Czytanie to — pisze — wywołało wielkie wrażenie. Pani Wesendonk była szczególnie wzruszona aktem ostatnim; aby ją pocieszyć, powiedziałem jej, że nie należy się tem zasmucać: w najlepszym razie podobna sytuacja nie mogła być inaczej rozstrzygnięta i Cosima przyznała mi słuszność... Grywalimy także bardzo wiele. Czasem mieliśmy kilku słuchaczy, najczęściej panią Wesendonk. Cosima słuchała, z głową spuszczoną i nie mówiła nic; a gdy nalegano, by się odezwała, zaczynała płakać...”

Cosima — to Cosima Liszt, wówczas żona Hansa Bülowa, która później posłużyła Wagnera. To jej pierwsze pojawienie się w Pamiętnikach, a niepodobna nie zwrócić uwagi, jakie znaczenie jest mu przypisane, jakim jest ono otoczone nastrojem uczucia i wrażliwości. Gdyby istotna prawda nie była znana, ktożby, czytając tę opowieść o pierwszej lekturze „Tristana”, nie przypuścił, że główną tu osobą, nie Matylda Wesendonk, lecz Cosima. A jednak oto, co sam Wagner pisał do siostry wkrótce potem: „Jeżeli co w ciągu lat sześciu podtrzymywało mnie, dodawało otuchy a mianowicie siły, żem mógł wytrwać w pożyciu z Minną, to miłość tej młodej kobiety (Matyldy Wesendonk, która długo niezdecydowana, zbliżyła się do mnie, zrazu wahając się i nieśmiała, a potem z coraz większą decyzją i pewnością... Miłość ta zrazu nie wyrażona w słowach, musiała wreszcie być otwarcie wyznana, gdy przed rokiem napisałem poemat „Tristan” i dałem jej go. Wówczas po raz pierwszy za brakło jej siły i oświadczyła mi, że musi umrzeć. Pomyśl, droga siostrze, czemu była dla mnie ta miłość po życiu takim, jak moje, pełnem przykrości i cierpienia, męczarni i ciar...”

Jakaż różnica pomiędzy temi dwoma relacyami! Zbyteczną byłoby zdaje się rzeczą wskazywać, która z nich jest prawdziwa.

Okazuje się ztąd, co zresztą w dalszym ciągu nieustannie widoczne jest w Pamiętnikach, że Wagner usilnych dokładał starań, aby pozbawić później Matyldę Wesendonk ważnej roli w swem życiu, usunąć ją w cień, a natomiast w pełnem świetle ukazać inną kobietę — Cosimę.

Tymczasem sytuacja pomiędzy mieszkańcami willi a Schroniska stawała się coraz bardziej napięta. Wagner nie może tego faktu pominąć milczeniem, ale oto w jaki sposób to przedstawia:

„Było dla mnie istotnie rzeczą nie do zniesienia poświęcać całe wieczory na rozmowy, w których mój zany przyjaciel Otto Wesendonk czuł się obowiązany brać udział. Obawa, abym nie zapanował nad nim w jego własnym domu, napełniała go tą szczególną gorliwością, jaką odczuwa ten, który, aby nie pozostać w ostatnim szeregu, miesza się do każdej dyskusji. Obecność zaś jego pośród nas sprawiała mniej więcej efekt tłumika nałożonego na świecę. Wszystko mnie przysięgało i ciążyło; a jedyna osoba, która dostarczała to i rozumiała mnie, okazywała mi sympatyę, która jednak nie miała w sobie żadnej mocy rozporządzającej.”

Takimi oto słowami Wagner określa miłość Matyldy i to w epoce, w której to uczucie było najgorętsze i najbardziej zagrożone. Zbliżyć się już bowiem rozwiązanie dramatu. List Wagnera, wysłany do Matyldy a przejęty przez Minnę, był, jak wiadomo, powodem przesilenia. Minna, sądząc, że jest zdradzana, wyprawiła gwałtowną scenę, naprzód mężowi, a potem Matyldzie, a skutkiem tego skandalu wszelkie stosunki willi ze Schroniskiem zostały zerwane.

Jednakże jeszcze przez szereg miesięcy Wagner mieszkał w swoim małym domku, w nieustannie kłótniach z Minną, a ciągle mając nadzieję pogodzenia się z Wesendonkami.

W ciągu tych kłótni małżeńskich, Hans Bülow i Cosima przybywają do Zurichu, z kądem jednak wyjechali rychło po pobycie „stra-

szliwie przykrym”. „Cosima, wedle słów Wagnera, zachowywała ponure milczenie”. W ogóle Wagner usiłuje ją teraz otoczyć jakąś tajemniczą, „ibsenowską” atmosferą. Oto „na progu domu spotyka on spojrzenie Cosimy, nieśmiała a pytające”. To znów: „zachwył jej spojrzenia jest pełen pogody”. Albo: „Ujrzałem Cosimę, bardzo bladą i w ciężkiej żalobie i Cosima uśmiechała się do mnie”.

Wkrótce potem Wagner także wyjechał, opuszczając Schronisko na zawsze i zrywając węzły, łączące go z żoną, Minną. Następuje wyjazd do Włoch, pobyt w Wenecyi, pobyt cały poświęcony „Tristanowi” i Matyldzie, czego obraz żywy i niezaprzeczony świadectwo posiadamy w dzienniku mistrza i listach jego, pisanych do utraconej na zawsze przyjaciółki. Listy te, to jeden wielki poemat miłosny, w którym postać Matyldy łączy się nierozdzielnie z ideą i całą treścią „Tristana”.

A jednak na stronicach Pamiętników, opisujących życie w Wenecyi, ani razu nie jest wymienione imię Matyldy w łączności z tem dziełem. Wagner wypędza ją bezlitośnie z utworu, którego ona była natchnieniem i bohaterką. Zpomina teraz, czemu ona była dla niego; nie chce wiedzieć o tem i pragnie, aby o tem nie wiadano... A jeśli w dalszym ciągu Pamiętników jest jaka wzmianka o Matyldzie Wesendonk, to tylko jak o osobie zupełnie obcej, z okazji nie nie znaczących wydarzeń i w słowach całkowicie banalnych.

Oto, co Wagner uczynił sam, dobrowolnie, z epizodu najszlachetniejszego i najbardziej może wznośnego w swoim sentymentalnem życiu: pomniejszył go, zamazał, obrócił w niwecz. Mimowolnie przechodzi na myśl pytanie: z jakiego powodu to uczynił? Chciałoby się odpowiedzieć, że kierowała tu nim szlachetna pobudka dyskretyi, aby nie kompromitować zamężnej kobiety, nie narazić na szwank dobrej sławy Matyldy Wesendonk. Ale, niestety, komentarz taki utrzymał



- a) W seminariach męskich:
    - w Krakowie: uczniów zakładu 20 września, prywatystów 27 września;
    - w Kętach 23 września;
    - w Krośnie 16 września;
    - w Lwowie 23 września;
    - w Rudniku 25 września;
    - w Rzeszowie 16 września;
    - w Samborze 23 września;
    - w Sokalu 23 września;
    - w Stan sławowie 23 września;
    - w Starym Sączu 25 września;
    - w Tarnopolu 23 września;
    - w Tarnowie 16 września;
    - w Zaleszczykach 2 października.
  - b) W Białej: w seminarium prywatnym męskiem z prawem publiczności Towarzystwa „Szkoły ludowej” 26 września.
  - c) W seminariach żeńskich:
    - w Krakowie 19 września;
    - w Lwowie 12 września;
    - w Przemyślu 23 września.
  - d) W seminariach prywatnych żeńskich z prawem publiczności:
    - w Krakowie im. Preisendanza 23 września;
    - w Krakowie im. św. Rodziny 18 września;
    - w Krakowie Sebaldy Münichowej 16 września;
    - w Białej SS. św. Hildegardy 26 września;
    - w Tarnopolu 2 października.
- Terminy egzaminów piśmiennych wyznaczają dyrektory poszczególnych zakładów.

**Obwieszczenie**

c. k. Niemiastnictwa we Lwowie z dnia 4 września 1912 l. XVII. 8744/34 w sprawie obrotu zwierzętami z państwem niemieckim, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

**CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.**

Lwów, 5 września.

**Konwersacya w sprawach bałkańskich.**

N. W. *Tagblatt* ze źródła berlińskiego, podobno dobrze poinformowanego, otrzymał obszerną informację, z której wynika, że błędem byłoby łączyć zapowiedzianą wizytę kanclerza Rzeszy niemieckiej w Buchłowicach ze sprawą inicjatywy hr. Berchtolda. Termin spotkania kierujących polityków Austro-Węgier i Niemiec był oznaczony, zanim

jeszcze przeczuwać było można, iż gabinet wiedeński wystąpi ze znanymi propozycjami w sprawie wschodniej.

Rzecz jasna jednak, że ostatnie zdarzenia w dziedzinie polityki zagranicznej, zwłaszcza zaś inicjatywa hr. Berchtolda, muszą siłą faktu wejść w program konferencji, jakie przy sposobności swego spotkania odbędą w Buchłowicach pp. Bethmann-Hollweg i hr. Berchtold. Już samo uczestnictwo ambasadora niemieckiego u Najw. Dworu w Wiedniu i austro-węgierskiego zastępcy w Berlinie zdają się wskazywać na to, że na zjeździe omawiane będą sprawy międzynarodowe, a więc przede wszystkim, najaktualniejsza dziś z ich rzędu, kwestya bałkańska. Porozumienie co do niej nie przedstawia chyba żadnych trudności. Inicytywca austriacka w pierwszej zaraz chwili doznała w Berlinie jak najżyczliwszego przyjęcia. Wiedziانو tam bowiem, że jej wytycznym celem jest życzliwe zaopiekowanie się Turcyą celem przywrócenia spokoju i porządku w tem ciężkim przejściu nawiedzonym państwem. Rzeczą będzie szczegółowych narad, jak problem ten najpraktyczniej ująć, ale i w tym kierunku nie są spodziewane żadne przeszkody, gdyż położenie międzynarodowe w chwili obecnej przedstawia się dla sprawy jak najpomyślniej. Jeśli pewne pisma chcą wytworzyć taką opinię jak gdyby stosunek między dwiema wielkimi grupami mocarstw zastrzył się i jakoby z tego powodu projekt hr. Berchtolda przedstawiał niemożliwe prawie do usunięcia trudności, to obeznani z faktycznym stanem rzeczy wiedzą doskonale, iż trudności takich usuwać nie potrzeba, w sprawie bowiem polityki bałkańskiej mocarstwa zarówno trójprzymierza, jak trójporozumienia mają najzupełniej zgodne poglądy i dążenia.

Hr. Berchtold otrzymał już od wszystkich gabinetów oświadczenia, w których zgodzono się na proponowaną przezeń konwersację. Zasadnicza więc zgoda mocarstw jest rzeczą pewną. Nawet Włochy, jakkolwiek zawikłane w wojnę z Turcyą, dały do poznania, że nie odmówią swego poparcia krajom ku skonsolidowaniu stosunków w Turcyi podjąć się mającym.

Ógólny zatem obraz sprawy przedstawia się w taki sposób, że państwa bałkańskie ani na chwilę nie mogą pozostawać w wątpliwości co do przeciwności, jakie wytworzyłyby się pomiędzy ich aspiracyami a dążeniem mocarstw, gdyby pozwoliły sobie samowolną ofensywą pokrywać plany mocarstw, zdążające do utrzymania pokoju. Przeświadczenie zaś, że mocarstwa mają najlepszą wolę dopomóc Porcie do pokonania wewnętrznych trudności, oddziałało w sposób widocznie korzystny na rząd otomański. Turcyjczykowie stanu wyzbyli się nieuzasadnionych podejrzeń, jakie wzbudziła w nich pierwotnie inicjatywa hr. Berchtolda i spokojnie zdecydowani są oczekiwać korzyści, jakie Turcyi przyniesie ma wszechta akcyja.

Gabinety zaś oczekują szczegółowych propozycji hr. Berchtolda. Zapewne już wkrótce je otrzymają, a hr. Bethmann-Hollweg będzie mógł oczywiście podeszać pobytu w Buchłowicach najlepiej poinformować się u samego hr. Berchtolda o kierunku, w jakim zamierza austro-węgierski P. Minister spraw zagranicznych pokierować swą akcyę. Spodziewać się zaś należy, iż jak w ogólnych zarysach już to się stało, tak też i co do szczegółów dojdzie do zupełnego porozumienia między kanclerzem Rzeszy, a kierownikiem polityki zagranicznej Austro-Węgier.

\*

*Südslav. Corr.* pisze: W poważnych organach prasy państw bałkańskich ujawnia się widoczna zmiana zapatrywań na inicjatywę hr. Berchtolda. Układła się burza, jaka zahuczała w pierwszej chwili pod wpływem podżegania firm francuskich i ta sama prasa, która jeszcze przed poznaniem projektu hr. Berchtolda potępiła go w czambuł, obecnie dochodzi do przekonania, iż inicjatywa wiedeńska jego gabinetu w istocie wyjść może na korzyść zarówno państw bałkańskich, jak Turcyi, że skierowana przeciwko polityce awanturniczkiej, bierze w obrobie rozwój ekonomiczny i kulturalny krajów bałkańskich, a zarazem związaanej węzłami krwi z ludnością chrześcijańską wilajetów.

Serbski organ rządowy *Samouprava* stwierdza, że pomimo pokojowego nastroju na Bałkanach istnieje wszakże nadal niebezpieczeństwo zamącenia go z tej, czy owej strony. Zachwiana została w sposób dotkliwy równowaga stworzona traktatem berlińskim. W ciągu ostatnich lat 34 zaszły zmiany tak głęboko wnikające w ustrój półwyspu bałkańskiego, że traktat wspomniany przestał już wystarczać i mocarstwa czynią tylko żywo odczuwanej potrzebie zadość, gdy pragną zająć się uporządkowaniem i uzdrowieniem stosunków bałkańskich. Swoboda ludów bałkańskich, ich prawo stanowienia o sobie, jest jedyną, realną i trwałą podstawą pokoju na Wschodzie. Mocarstwa zaś zapewniają o zupełnej swej bezinteresowności w tym kierunku, a inicjatywę hr. Berchtolda uważać należy za wyraz zgodnych co do tego zapatrywań i dążeń wszystkich mocarstw.

Żywimy niezłomną nadzieję, — kończy *Samouprava* — że wobec dalszego rozwoju stosunków na Bałkanach kierować się będą mocarstwa jedynie poczuciem sprawiedliwości.

**Sprawy krajowe.**

(Z krajowej Komisji dla włości rentowych).

□ Pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchow-

skiego odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie krajowej Komisji dla włości rentowych. Obecni byli członkowie Komisji pp.: dr. Mich. Korol, dr. Damian Sawczak, Klemens Torosiewicz i Wincenty Witos, oraz zastępcy członków Komisji pp. Franciszek Kramarczyk i Ludwik Caspary. Jako Komisarz rządowy wziął udział w obradach Zdzisław Bartoszewski, radca skarbu Referował sprawę kierownik biura kraj. Komisji dla włości rentowych, radca Wydziału krajowego dr. Henryk Sawczyński.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu obrad z ostatniego posiedzenia Komisji, oraz po uchwaleniu preliminarza budżetu dla włości rentowych na r. 1913, przystąpiła Komisya do obrad nad wnioskami o przyznanie pożyczek rentowych. Pożyczki przyznano w następujących powiatach:

Buczacz: jedną pożyczkę w kwocie 14.000 kor.

Brzeżany: jedną pożyczkę w kwocie 10.000 kor. i jedną w kwocie 1000 kor., razem w sumie 11.000 kor.

Horodenka: dwie pożyczki po 7300 kor., jedną pożyczkę w kwocie 6000 kor. i jedną w kwocie 5200 kor., razem 4 pożyczki w sumie 25.800 kor.

Jarosław: jedną pożyczkę w kwocie 8000 kor. i jedną w kwocie 2000 kor., razem dwie pożyczki w sumie 10.000 kor.

Jańków: jedną pożyczkę w kwocie 9700 kor.

Kałuż: jedną pożyczkę w kwocie 15.000 kor.

Kolbuszowa: jedną pożyczkę w kwocie 10.000 kor.

Kołomyja: jedną pożyczkę w kwocie 5500 kor.

Lwów: jedną pożyczkę w kwocie 40.000 kor., jedną w kwocie 9000 kor., jedną w kwocie 6000 kor., jedną w kwocie 2600 kor., jedną w kwocie 2200 kor. i dwie po 2000 kor., razem 7 pożyczek w sumie 64.300 koron.

Nisko: jedną pożyczkę w kwocie 9500 koron, jedną w kwocie 9100 koron, jedną w kwocie 8000 koron i jedną w kwocie 6000 koron; razem 4 pożyczki w sumie 32.600 koron.

Przemyśl: jedną pożyczkę w sumie 14.200 koron.

Ropczyce: jedną pożyczkę w kwocie 38.000 koron, jedną w kwocie 16.550 koron, jedną w kwocie 7000 koron, jedną w kwocie 6200, jedną w kwocie 5900 koron i jedną dodatkową w kwocie 700 koron, — razem 6 pożyczek w sumie 74.350 koron.

Rzeszów: jedną pożyczkę w kwocie 3750 koron.

Strzyżów: jedną pożyczkę w kwocie 12.700 koron.

Tarnobrzeg: jedną pożyczkę w kwocie 3700 koron.

Tarnopol: jedną pożyczkę w kwocie

się nie da. Jakkolwiek bowiem Wagner nie wiele w Pamiętnikach swoich miejsca poświęcił Matyldzie, to wszakże mówi zbyt wyraźnie o jej dla niego sympatii, o podrzędnej sytuacji, jaka przypadała w udziale nieszczęsnemu jej mężowi, o pogłoskach i plotkach, obiegających w Zrzychu. — mówi dość, aby ją skompromitować, i mówi właśnie to tylko, co ją kompromitować może. Milczy zaś o tem, co by ją mogło usławić, podnieść, co by mogło okazać, jak wspaniałą rolę odegrała ona w jego życiu i jakim twórczym ogniem rozpaleniła jego genialny talent. Tego właśnie, co należało powiedzieć i co każdy spodziewał się znaleźć w Pamiętnikach, tego Wagner nie mówi, a przyczynę milczenia nie trudno odgadnąć.

W czasie, w którym Wagner pisał Pamiętniki, t. j. około 1869 r. był on już pod wpływem innej kobiety, tej właśnie, której każde niemal spojrenie, każdy ruch i uśmiech, jest w nich zanotowany — Cosima Bülow, która miała zostać jego żoną. Jej to poświęcił on Matyldę Wesendonk, podobnie jak już jej był poświęcił, z zupełnie zresztą zbyteczną srogością, nieszczęśliwą Minnę Planer; nie można było bowiem dopuścić, aby prócz tej, która ostatecznie nim zawiądnęła, inna jakakolwiek kobieta mogła mieć pretensję do odegrania pewnej roli w życiu i twórczości mistrza. Dlatego to Minnie dostały się barwy tylko czarne; dlatego Matylda wykreślona niemal została z rzędu istot żyjących.

Ale Wagner, gdy układał tę tak niewiarogodną i nieszczera historję, nie spodziewał się pewnie, że listy jego do Matyldy będą kiedykolwiek ogłoszone. Ogłoszenie to zadało kłam Pamiętnikom a jest jednym jeszcze więcej dowodem że artysta nieporównany i wielki, może być niewdzięcznym i małostkowym człowiekiem. Kto zatem pragnie poznać rzeczywiście dzieje miłości Matyldy Wesendonk i Ryszarda Wagnera, niech nie czyta marnej opowieści o tem samego bohatera romansu; niech raczej odczyta „Tristana i Izoldę”, — to o wiele piękniejsze i pełniejsze prawdy.

138) **CZARODZIEJKA Z GUILDO**

(Pierre Sules. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

XI.

(Ciąg dalszy).

— Ech! mój kochany — odrzekł baron de Kermeric. — Lady Fergusson lepiej niż ktokolwiek określiła twoją delikatność. Wie doskonale, że nigdy nie zapomniawsz o szacunku, jaki jesteś winien jej córce i że Jane jest nosoboną niewinnością. Nawet nie potrzebowałem zapewniać, z jakim taktem i powściągliwością zachowywałeś się zawsze względem miss Jane.

— Lecz... co odpowiedziałeś, ojeze, lady Fergusson?

— Zaczęłem od tego, że myśl o takim związku nigdy nie powstała w moim i twoim mózgu i że chociaż obydwa zachwycamy się panną Jane, to skoro się posiada tylko kilka nędznych milionów — które, mówiąc między nami, o mało nie przepadły, dzięki twemu wujowi, który wciągnął mnie do spekulacji jego teścia — nie podnosi się oczu na młodą pannę, która kiedyś będzie ich posiadała całe setki.

Rajmund zatrzymał się chwilę, aby się ucieszyć zdumieniem, jakie wywoła w jego synu ta cyfra. Guy ani się poruszył i rzekł z całkowitym spokojem:

— Wyrzuciłeś całkiem dokładnie moje uczucia, ojeze. I mam nadzieję, że żadna wątpliwość nie pozostała w umyśle pani Fergusson?

— Kiedy wcale żadnej i przedtem nie miała! Lecz...

Rajmund nalał dwa kieliszki wina.

— Lecz... twoje zdrowie, mój synu! I pijmy na cześć twego powodzenia, które jest o tyle świetne, ile niespodziewane... Przebac mi moją radość!... Jestem uszczęśliwiony, zachwycony... Stałeś się zdobywcą, nie wiedząc o tem...

— Ach! czyżby panna Jane?...

Guy wyszeptał te słowa głosem tak zaniepokojonym, że ojciec wybuchnął śmiechem, mówiąc:

— A to co znaczy? czyżbyś się bał mojej małej przyjaciółeczki, miss Jane?.... A więc, ona się ciebie nie boi, tak samo, jak jej matka. Ponieważ nasza bezinteresowność jest rzeczą dowiedzioną, pozwolisz mi, że przemówię do twego rozsądku. Potrzebuję zresztą powtórzyć ci tylko moją rozmowę z lady Fergusson.

Rajmund zrobił pauzę, jak gdyby chciał dobrze się zastanowić i przypomnieć sobie dokładnie. Guy wpatrywał się w niego ze zdumieniem.

— Kochany chłopcze, całą obawą lady Fergusson jest, żeby jej córka nie padła ofiarą jakiegoś łowcy posagowego; i wystarczyło by, żeby ujrzęła, że jaki młody człowiek zbliża się do jej córki, a zaraz by mu drzwi pokazała. Ty, w twojej prawości, w twojej naiwności, działałeś z nieporównaną zrzecznością; traktowałeś od razu Jane jak towarzysza, bawiliście się z sobą jak dzieci, i matka mogła ciebie studiować takim, jakim jesteś. Lubi twój charakter, twoją otwartość, zachwyca się twojem zdrowiem i urodą... tak, urodą...

Guy się uśmiechał.

— Ach! do licha, mój kochany — mówił ojciec d lej — skoro poznasz śmieszna i gburowatą istotę, którą jest pan Fergusson, zrozumiesz łatwo, iż jego żonie chodzi o to, żeby dać córce męża, który by był godny jej wdzięku, słicznej twarzyczki i delikatności umysłu...

— Jest bardzo ładna, inteligentna, słodka i wesoła...

— Ach! Podoba ci się?

— Mój Boże, ojeze... Z pewnością, że dość ją lubię, ale nigdy nie przypuszczałem...

— Wystuchaj że do końca p wódów, dla których lady Fergusson wybrała ciebie za zięcia.

— Czy wiesz, że ta pani dość szybko się decyduje?

— Wydano ją tak niestosownie za mąż, mój kochany; niema nic dziwnego, że prędko się decyduje, skoro tylko znalazła ideał, o którym marzyła dla córki.

Myśl, że może być ideałem, dopełniła dobrego humoru i Guy uprzejmie wysłuchał reszty mowy ojca.

— Pani Fergusson, jak wiesz, należy do najwyższej arystokracji angielskiej, a ponieważ nie miała posagu, była prawie skazana na staropaniństwo. Brat jej uznał za stosowne poświęcić ją grubemu człowiekowi, Australczykowi, bardzo bogatemu, który prztem nie mniej jest głupi... Ach! nie jest zły i gdyby się nie upijał!... Będziesz miał zresztą sposobność wkrótce go poznać, bo obiecuje, że przyjedzie na resztę sezonu do Dinard... Jest dobroduszny, jowialny a nawet wspaniałomyślny; i co do mnie, uznawałbym, że ujdzie, gdyby nie *maestria*, z jaką utrzymuje rekord przy szampanie, ginie i coku-tailu.

— Zachwycającego teścia ojciec mi ofiarowuje!

— Mówię ci czystą prawdę, a lady Fergusson chce, żebyś ją znał. Postępuję z zupełną szczerością i nie ukrywam, że taki teść jest skazą. Ale iluż to młodych ludzi z bardzo znakomitych rodzin, bardzo utytułowanych, przeszłoby nad tem do porządku dziennego, byle pochwylić miliony!... Ja sądzę, że dobrze lady Fergusson i szlachetność serca jej córki wynagrodziłyby dostatecznie...

— Bez wątpienia, mój ojeze — oświadczył Guy poważnie, a nawet trochę melancholijnie. — Czyż każdej rodzinie nie zdarza się mieć swoje smutki?

— Komu to mówisz! — szepnął Rajmund także przestając się śmiać.



16.000 koron i jedną pożyczkę w kwocie 8200 koron.

Tarnów: jedną pożyczkę w kwocie 9000 koron i jedną pożyczkę w kwocie 8000 koron, — razem 2 pożyczki w sumie 17.000 koron.

Zaleszczyki: jedną pożyczkę w kwocie 5400 koron.

Zborów: jedną pożyczkę w kwocie 7000 koron i jedną pożyczkę w kwocie 4000 koron, — razem 2 pożyczki w sumie 11.000 koron.

Żydaczów: jedną pożyczkę w kwocie 9000 koron.

Ogółem przyznała krajowa Komisja dla włości rentowych 42 pożyczek w sumie 373.200 koron.

## KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 4 września.

(Głosy prasy wiedeńskiej o sprawach politycznych w Galicji. — XXXI. Zjazd prawników niemieckich).

(aw) Treść wywiadu w *Neues Wiener Tagblatt* z przywódcą stronnictwa ludowego p. Janem Stapińskim i jego artykuł w *Gazecie Poniedziałkowej* wzbudziły żywe zainteresowanie w prasie wiedeńskiej, a organowi partii chrześcijańsko-społecznej *Reichspost* dostarczyły tematu do wstępnego artykułu pod tytułem: „Eine polnische Fronde“.

*Reichspost* powtarza znane już wywody p. Stapińskiego i wyciąga z nich konsekwencje, które formułują się w wypowiedzeniu dotychczasowych przyjaznych związków, jakie łączyły stronnictwo ludowe z konserwatystami, w wystąpieniu ludowców z klubu sejmowego i rozpoczęciu prowadzenia polityki ugodowej na własną rękę.

Z zapowiedzi tytu i tak ważnych zmian w ukstałowaniu się stosunków politycznych Galicji, którym zaprzecza zresztą dzisiejszy artykuł, pochodzący z „kierujących sfer Koła polskiego“ w *Zeit*, wyprowadza *Reichspost* daleko idące horoskopy i utrzymuje, że to nowe stanowisko ludowców wpłynie także na wiedeńskie Koło polskie i na sprawę ugody polsko-ruskiej.

Ostre wystąpienie posła Stapińskiego, pisze w dziennik, odkryło jedną z największych przeszkód, jakie stoją w drodze zawarcia ugody, a mianowicie brak jedności i zgody w łonie stronnictwa polskich. W kwestyi sejmowej reformy wyborczej i w sprawie Uniwersytetu ruskiego nie doszło jeszcze wśród Polaków do porozumienia. W chwili, kiedy to nastąpi, utworze się odradzony drogę do zawarcia pokoju z Rusinami. Zapowiedziane konferencje polskich przywódców z Rządem, któremu zależy na utrzymaniu zasady solidarności w Kole, mają to porozumienie ułatwić.

Nastało długie milczenie; następnie baron de Kermeric dodał z rozrzewnieniem:

— Bo też, co lady Fergusson najbardziej w tobie ceni, to właśnie owo niezrównane poświęcenie, z jakim opiekujesz się matką, wyrzeczenie się, jakie narzucił sobie dotychczas, wszystkich przyjemności stosownych do twego wieku. Ona, lepiej, niż ktokolwiek inny umie ocenić, co znaczy poświęcenie, ona, która miałaby tylko jedno słówko do powiedzenia, aby być uwolnioną od swego prostackiego męża!

— Rzeczywiście, zdumiewam się, że w podobnych okolicznościach nie rozwiódła się dotychczas?

— Mogłaby to zrobić tembardziej, że z mocy kontraktu stała się majątną. Nie chciała, ze względu na córkę; ojciec Jane byłby się prawdopodobnie powtórnie ożenił... — A ona wolała zachować dla córki majątek pana Fergussona?

— A także jego serce: gdyż ostatecznie nie trzeba zapominać, że jest ojcem, pomimo swoich wad. Dzięki życiu pełnemu abnegacji, lady Fergusson może więc zapatrywać się ze spokojem na starość. Chodzi jej już tylko o to, żeby dobrze wydać córkę za mąż. Twoje oświadczenie zostaną przyjęte z największą sympatją, a to małżeństwo, dziecko... to małżeństwo byłoby szczęściem na resztę mego życia!...

Gdy Rajmund wymawiał te ostatnie słowa, głosu mu zabrakło. A Guy miał wrażenie, że ojciec go błaga. I to wzniesło podejrzenie w jego umyśle. Dotychczas uważał renowania lady Fergusson i ojca za całkiem słuszne. Widział tylko jeden zarzut, któryby mógł zrobić, a to, że był jeszcze bardzo młody i że jeżeli miss Jane była mu bardzo sympatyczna, nie doznawał żadnego gwałtownego i namiętnego porwy, który mógłby świadczyć o miłości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Deutsches Volksblatt* komentuje podobnie jak *Reichspost* słowa p. Stapińskiego i przestrzega Polaków przed następstwami niezgody i rozbiicia w ich własnym obozie. Powinni oni wyteżyć wszystkie siły, aby doprowadzić ugodę z Rusinami do skutku, bo nie ulega wątpliwości, że nie mają już w Izbie posłów tego stanowiska, jak poprzednio, a wobec zbliżającej się ugody czesko-niemieckiej muszą prowadzić politykę bardzo zręczną i ostrożną, jeżeli chcą odzyskać dawne swoje wpływy i dawne znaczenie.

Dominujące stanowisko Polaków w Sejmie galicyjskim nie da się dłużej — zdaniem *D Volksblattu* — utrzymać. Tylko polityczny krótkowidz nie uwzględni słusznych żądań ruskich przy przeprowadzeniu reformy ordynacji wyborczej i tylko zła wola nie widzi tych rażących różnic, jakie panują obecnie w liczbie piastowanych mandatów po polskiej i po ruskiej stronie.

Znamienny ów artykuł kończy się apelem do zawarcia ugody z Rusinami w imię własnego dobra Polaków i w imię dobra państwowego.

Mowa czeskiego agraryusza Udrzala w Jungbunzlau wskazuje na to, jak wielką wagę przywiązują inne stronnictwa do stosunków, panujących w Kole. Czesi gotowi są wejść w skład rządowej większości. Nadzieje ich i kombinacje powinny być jednak poważną przestrożą dla „Koła“.

Zjazd Prezydium Koła i konferencje ich z członkami gabinetu omawiane są również obszernie w dzisiejszej prasie.

*Zeit* utrzymuje, że konferencje te odnoszą się do sprawy uniwersyteckiej i budowy dróg wodnych, a „jedna z wpływowych osobistości Koła“ dodaje do treści tych konferencji własne komentarze, z których wynika, że Polacy nie zgodzą się tak długo na ukazanie się Pisma Cesarzkiego w sprawie uniwersyteckiej, póki będzie trwała w Sejmie galicyjskim obstrukcja ruska.

*Neue Freie Presse* zapewnia zaś na podstawie wiadomości, zaczerpniętych u źródła, że obecność polskich przywódców w Wiedniu nie ma nic wspólnego ze sporem polsko-ruskim. Sprowadziła ich inna potrzeba, a mianowicie chęć poinformowania się u Rządu, w jakim stanie znajdują się układy, odnoszące się do budowy dróg wodnych i o ile będą uwzględnione życzenia Galicji w budżecie na r. 1913.

Koło polskie interesuje się żywo kwestją załatwienia gospodarczo wodnych zagadnień w innych krajach koronnych, bo od nich zależy parlamentarne przeprowadzenie galicyjskich dróg wodnych. Ponadto jest zwyczajem „Koła“, jak i innych wielkich stronnictw, corocznie uręgać u Rządu odpowiednio uwzględnienia życzeń kół wyborczych w budżecie. Te więc obie sprawy były przedmiotem konferencji dr. Lea z P. Prezydentem Ministrów i P. Ministrem spraw wewnętrznych.

Gmach parlamentu jest dzisiaj tak ożywiony, jak gdyby to była pełnia sezonu politycznego. Goszcza w nim uczestnicy trzydziestego pierwszego kongresu prawników niemieckich, który po upływie pół wieku zwołany znów został do stolicy naszej Monarchii.

Wspólne Zjazdy prawników niemieckich i austriackich, kontynuowane jeszcze od czasu dawnej wspólności państwowej obu Mo-carstw odgrywają w życiu ustawodawczym Austro-Węgier i Niemiec dużą rolę. Biorą w nich udział wszystkie zawody prawnicze i ich odgałęzienia, poczynając od Ministrów sprawiedliwości, a skończywszy na dyrektorach banków i konsulentach przemysłowych. W ciągu pięćdziesięciu kilku lat oddały te Zjazdy olbrzymie usługi ustawodawstwu, torując drogę reformom wywołanym przez zmieniające się ciągle warunki i stosunki społeczne, przyczyniając się do rozstrzygnięcia wielu kwestyj spornych, lub przez ustawodawstwo nie dość wyraźnie ustalonych.

Do stałych komitetów Zjazdu należą pierwszorzędną siły. Referaty rozdzielane bywają z roku na rok najwybitniejszym znawcom danego przedmiotu i opracowywane są bezstronnie i z uznania godną dokładnością. Referaty to poddawane bywają dyskusji w sekcjach i na posiedzeniach plenarnych. — W ten więc sposób każdy temat przechodzi przez ogień krzyżowy wielokrotnych rozpatrywań i polemik.

Tegoroczny porządek dzienny obrad zawiera wiele ciekawych i doniosłych zagadnień. Z zakresu prawa karnego roztrząsać będzie Zjazd problem kary śmierci, zajmie się dalej zasadami ustności postępowania, kodyfikacją austriackiego prawa akcyjnego, kwestją stowarzyszeń z ograniczoną poręką i wynagrodzeń za szkody, wyrządzane przez instalacje elektryczne, balony motorowe i maszyny do latania.

W dniu wczorajszym zgromadzili się uczestnicy Zjazdu we wspólnie przystrojonych *Sophiensäle*, gdzie produkował się, jak przed pół wiekiem, wiedeński chór męczyzn, a szereg mówców witał gości przybyłych ze wszystkich stron Austrii i Niemiec.

Dzisiaj odbywają się w gmachu Izby posłów wybory do prezydium, posiedzenia

komisyj itd. Wieczorem gościć będzie miasto w ratuszu uczestników, dla których przygotowano szereg wycieczek, przyjęć, galowych przedstawień teatralnych itd.

Ministerstwo oświaty reprezentuje na Zjeździe JE. szef sekcji dr. Ludwik Cwiłkiński.

## Polacy na Górnym Szląsku.

Podczas ostatniego spisu ludności naliczono na Górnym Szląsku 884.045 Niemców, a 1.169.340 Polaków. W porównaniu do przedostatniego spisu ludności liczba Niemców wzrosła o 126.858, a liczba Polaków tylko o 10.575. Procentowo licząc ludność niemiecka wzrosła o 15.46 proc., polska zaś tylko o 0.9 proc. Liczba dwujęzycznych w ostatnich 8 latach wzrosła z 54.094 do 88-796.

Urzędowa statystyka twierdzi, że mały wzrost liczby Polaków na Szląsku jest wynikiem skutecznej germanizacji rządu.

Urzędowa statystyka ma rację, ale tylko częściowo. Wyznać to należy, że na Górnym Szląsku tak jak na obczyźnie, kresach Księstwa i Prus Zachodnich wielka liczba ludności polskiej się niemieczy, a pomiędzy nią jest wielu takich, którzy niemieczą się dobrowolnie, szczególnie pośród żołnierzy. Dobrowolna germanizacja jest źródłem największego ubytku sił polskich i główną przyczyną naszego nieszczęścia. Ale straty polskie nie byłyby tak wielkie, gdyby spisu ludności nie przeprowadzono tendencyjnie. Wiadomo bardzo dobrze, iż spisujący n. p. nauczyciele nawet dzieci rodziców polskich zapisywali jako Niemców. Tem się też tłumaczy straty pozorne żywiołu polskiego. Zdaje się, że rząd potrzebował statystyki, która mu poświadczyłaby skuteczność jego polityki germanizacyjnej. W skuteczność polityki antypolskiej zaczęto przestawać wierzyć, i tem też tłumaczyć sobie trzeba dążność ożywienia cyframi tej wiary i swego kredytu w polityce antypolskiej. Niski stan uświadomienia ludu polskiego bardzo to ułatwił.

Ludność polska na Szląsku od 1890 do 1905 r. stale wzrastała. Od 1905—1910 r. nagle ludność polska zmalała z 36.72 do 35.31 proc. ogółu mieszkańców na Szląsku. W obwodzie lignickim od 1890 r. część ludności polskiej wzrosła z 0.5 proc. na 1.27 proc., w obwodzie wrocławskim cofnęła się z 3.08 do 2.82 proc., w obwodzie opolskim cofnęła się z 5.8-23 na 5.2-96 proc. Głównie Polacy stracili w porównaniu do 1905 r. w mieście Katowicach (14.84 proc.), w mieście Głowicach (29.68 proc.), w powiecie zabrskim (18.0 proc.), w powiecie kluczborskim (14.5 proc.), w powiecie grotkowskim (4.6 proc.). Zyskali w powiecie lublinieckim (27.4), w mieście Raciborzu (15.2 proc.), w powiecie głubczyckim (14.5 proc.) i w powiecie rybnickim (12.6 proc.).

Już samo to zestawienie strat i zysków jest najlepszym dowodem, iż statystyka nie odpowiada rzeczywistości i jest sztuczna czyli fałszywa. Niepodobna, by Polacy w 5 latach w powiecie lublinieckim zyskali 27.4 proc., a w rybnickim 12.6 proc., a stracili w powiecie zabrskim 18 proc.

Lecz choć statystyka jest fałszywa — pisze *Katolik* — to ta pociecha nie powinna wystarczać. Za najodpowiedniejsze środki uważa autor uczenie czytania i pisania polskiego; robota u podstaw, to najważniejsza polityka na Górnym Szląsku. Tylko stronnictwo ludzi pracujących u podstaw ma rację bytu. Jeżeli mu się uda spełnić swe zadanie, to będzie ono miało największe zasługi około odrodzenia Górnego Szląska.

## Z pod berła rosyjskiego.

(Rossya a Watykan. — Możliwość nowej dyskusji chełmskiej w Dumie.)

P. Wołkow, jeden z najacieklejszych wrogów polskości w publicystyce rosyjskiej, nie zabawia się nigdy w żadne finezje, malując polskości i katolicyzm rzymski jako dwie „potęgi“, zajęte tylko i jedynie szukaniem sposobów dla dania się we znaki narodowi rosyjskiemu i wierze prawosławnej. P. Wołkow pisze zawsze spokojnie, niewyszukanymi słowami, nie wysilając się na dowodzenia. Ani mu ręka nie drgnie, gdy pisze, że o północy jasne słońce świeci lub że odwrotnie ciemno choć oki wykol — o samem południu.

Temi dniami właśnie, na szpaltach *Mosk. Wiedomosti*, w których najczęściej przemawia, urządził szturm na Watykan.

Duchowieństwo katolickie — pisze — nieustannie, a pomyślnie czyni propagandę wiary swojej łacińskiej wśród prawosławnych Rosyan. Najgorliwiej zajmują się tem Jezuiti, których — pomimo zakazu — pełno jest (!) w Rossyi. To przyjeżdżają z zagranicy, to mieszkają w Rossyi stale (!). Trudno bardzo ich wykryć; niemniej trudno zabezpieczyć się wobec ich propagandy. Niechby zajęli się zwalczaniem masoneryi, ale,

nie, oni wojują z prawosławiem, a wywierając silny wpływ na niektórych biskupów, podlegają ich przeciwko władzy rosyjskiej.

Odpowiedzialność za te zuchwałstwa — pisze p. Wołkow — spada na Watykan, co to niby w przyjaznych jest obecnie stosunkach z Rossją. I przypomina p. Wołkow, jak to swojego czasu rząd rosyjski zerwał stosunki z Piusem IX. za to, że sprzyjał insurekcji polskiej i jak nie oglądając się na Watykan, mianował sam „administratorów“ dla dycezyi pozbawionych pasterzy — usuniętych przez rząd rosyjski. I cóż się okazało? Okazało się, że ci administratorowie, mianowani przez rząd, „najzupełniej dobrze spełniali swoje zadanie“. I. Wołkow tych administratorów nie wymienia, ale któż nie wie, jak spełniał swoje zadanie np. administrator popowstaniowy dycezyi wileńskiej, Żyliński! Po wielu latach wznowiono przyjazne stosunki z Watykanem. Nastąpiło wspólne, rządu rosyjskiego i Stolicy Apostolskiej, mianowanie biskupów. Cóż się znowu okazało? Okazało się, że te dobre stosunki z Watykanem wyszły Rossyi na złe, ponieważ Watykan nie wstrzymuje biskupów od wystąpień przeciw Rossyi i wierze prawosławnej i że ci biskupi zamiast dopomagać ludności katolickiej w zwalczaniu steizmu i socjalizmu, zamiast „pod wpływem Papieża, iść ręką w rękę z rządem rosyjskim“, — tylko zajmują się prozelityzmem wśród ludności prawosławnej i zadzierają z rządem.

P. Wołkow kończy rzecz swą stereotypowym już u niego morałem, że dobre stosunki z Watykanem są zgoda Rossyi — niepotrzebne.

\*

Warszawski korespondent *Czasu* donosi: Jak wiadomo, wnet po zatwierdzeniu projektu o wyodrębnieniu Chełmszczyzny wyznaczona została specjalna komisja pod przewodnictwem autora projektu, biskupa Eulogiusza, której zadaniem jest określenie granic gubernii chełmskiej.

Granice te, wytknięte w komisjach Dumy na podstawie planów, rozszerzane następnie podczas gorących dyskusji czysto teoretycznie, bez zbytecznego liczenia się z mapami, wytworzyła następującą ciekawą sytuację: Oto komisja gruntowa, objeżdżając powiaty, wsie i gminy, wyszczególnione w ogłoszonym przed kilku tygodniami prawie chełmskiem, przez które ma przechodzić linia nowej gubernii, zajęła do Tarnogrodu, dużej osady fabrycznej z obszerną gminą tej samej nazwy. Tarnogród leży nad samą granicą austriacką, w gubernii lubelskiej, pow. lubartowski. Ku wielkiemu swemu zdumieniu członkowie komisji musieli stwierdzić, że ani na mapie granicznej, ani też w ogłoszonym prawie Tarnogrodu niema. Biskup Eulogisz natychmiast udał się do Warszawy, następnie do Petersburga, gdzie przekonał się, że w pośpiechu Tarnogród został pominięty.

Wytworzyła się tedy sytuacja osobliwa. Owa osada z kilkudziesięcną ludnością, z obszerną gminą, wsiami dotyka jedną stroną Austrii, z trzech zaś pozostałych stron otoczona jest przez nowo utworzoną gubernię chełmską. Wobec tego, że osada ta nie została wyodrębniona, należy więc do Królestwa, lecz niema z niem terytorjalnej łączności. Gdy dokoła Tarnogrodu obowiązująć będą prawa, stworzone dla gubernii chełmskiej, on stanowić będzie część, stosującą się do praw i instytucji Królestwa. — Wobec tego biskup Eulogisz opracowuje już dodatkowy projekt prawa o przyłączeniu Tarnogrodu do gubernii chełmskiej. W Dumie więc rozpocznie się nowa dyskusja na temat wyodrębnienia Chełmszczyzny.

Silnie skonsternowani biskup Eulogisz i jego przyjaciele polityczni próbowali sprawę tę załatwić po cichu za pośrednictwem generał-gubernatora Skafłona. lecz ten, jako zasadniczy przeciwnik wyodrębnienia Chełmszczyzny, odpowiedział odmownie.

## KRONIKA.

Lwów, 5 września.

### Kalendarz.

Piątek (6 września): Zacharyasza. — Drogowita. — Ewtycha m. Wschód słońca o godzinie 4:48 rano, zachód o godz. 5:58 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południu + 13 stopni C.

— **Stypendyum.** Rada szkolna krajowa nadała na mocy przysługującego jej prawa rozdzawnictwa, stypendyum z fundacyi im. Karola Beliny Brzozowskiego w kwocie 400 kor. rocznie, Karolowi Madejowi, uczniowi IV, klasy II. szkoły realnej we Lwowie poczynawszy od I. półrocza roku szkolnego 1911/12.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Piotr Kucharski, specjalista w chorobach dziecięcych,



powrócił do Lwowa i ordynuje przy pl. Akademickim 1. 2.

Podczas Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu stać będzie otworem od godz. 8 rano aż do 10 wieczorem Czytelnia w Domu polskim, składająca się z dwóch salonów, świeżo odrestaurowanych dla gości, mających odznaki kongresowe. Będzie to punkt zborny dla Polaków, gdzie znajdą spokój, a na żądanie herbatę, zimne i gorące przekąski. Po Mszy św. od kościoła Zmartwychwstańców iść trzeba dalej ulicą Rennweg aż do nr. 63. Tu kończy się ulica „Boerhavengasse“. Ostatni Dom narozny czteropiętrowy nr. 25 jest własnością Polskiego Tow. Szkoły ludowej. Z placu Szwarzenberga, z Ringu można jechać tramwajem nr. 71.

Otwarcie czasowego urzędu pocztowego dla Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu. W czasie od 7 do 17 b. m. funkcjonować będzie dla użytku uczestników Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu I. Stefansplatz 5 (Dombernhof) eraryalny urząd pocztowo-telegraficzny z oznaczeniem: „Wien, Eucharistischer Kongress“. Urząd ten posiadać będzie publiczną mównicę telefoniczną i służyć będzie jako urząd oddawczy tylko dla przesyłek adresowanych: „Kongres Eucharystyczny“. Przyjmować będzie z wyjątkiem pakietów i listów wartościowych wszelkie inne przesyłki i telegramy i pośredniczyć w rozmowach telefonicznych.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi:

Z powodu Eucharystycznego Kongresu w Wiedniu wyjedzie 10 b. m. ze Lwowa do Wiednia nadzwyczajny pociąg osobowy z wozami I, II i III kl., według następującego rozkładu jazdy: Ojdzd ze Lwowa 8:25 wieczorem, z Gródka 9:9, z Sądowej Wiszni 9:32, Mościsk 9:54, Przemysła 10:37, Żurawicy 10:49, Radymna 11:7, Jarosława 11:27, Przeworska 11:48, Łańcuta 12:15 w nocy.

Przyjazd do Wiednia 11 września 3:32 po południu.

Zpociąg tego korzystać mogą uczestnicy na podstawie żniżek przyznanych z okazji Kongresu Eucharystycznego, uwidoczniionych na legitymacjach, w które uczestnicy Zjazdu zapatrzeni być muszą.

W Brzuchowicach wille i dworki opustoszały; zostały wprawdzie jeszcze niedobitki, ale owe tłumne, gwarne i hałaśliwe rzesze letników przeniosły się już do miasta, więc i w przepięknych lasach odetchnąć można szerzej, zażyć prawdziwej ciszy i swobody, byle tylko, na co się dotychczas nie zanosz, depisała „polska jesień“.

Co właściwie ściągają ludzi do Brzuchowic? Mieszkania drogie, pozbawione najskromniejszej bodaj elegancji i wygody; kilka latarni naftowych kopcących; ścieżki zaniedbane; cała lewa strona, zabudowująca się coraz gęściej, odcięta torem kolejowym, połączona z właściwą kolonią jednym przejściem, co krok ograniczenia swobody; niższa służba gminna i kolejowa bynajmniej nie przygotowana do sto sunków z letnikami itd. itd. na skargi nie byłoby końca. Wszystko jednak wynagradza przyroda: lasy, powietrze!

Z początkiem każdego sezonu słyszymy wprawdzie o zamierzonych innowacjach, ale na obietnicach zwykle się i kończy. Prawda, na tydzień przed końcem tegorocznego sezonu wciągnięto Brzuchowice do sieci telefonicznej — i to dobre na początek. Przebąkują ciągle o połączeniu tramwajowym ze Lwowem, o przetrześciu pomostu ponad tory dla udogodnienia komunikacji — ano zobaczymy; byle tylko nie tryumfował znowu ów brzuchowicki pesymista, który na wszystko odpowiada: ja to między bajki włożę....

VI. Zjazd techników w Krakowie, zapowiedziany na 12 do 16 września, zapowiada się bardzo licznie. Zgłosili udział nie tylko technicy z trzech dzielnic Polski, ale także Polacy, żyjący w wielu miastach Europy. Zgłoszono również wielką ilość zajmujących referatów z aktualnych dziedzin, mianowicie budowy i higieny miast, oraz referaty w sprawie dróg wodnych.

Zjazd prawników niemieckich. Wczoraj rozpoczął w Wiedniu obrady Zjazd prawników niemieckich. Zebranie zagał P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger. W zjeździe biorą udział b. Minister sprawiedliwości dr. Klein. P. Prezydent hr. Stürgerkh usprawiedliwił swą nieobecność stanem swego zdrowia.

Znaleziono: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie parasolki, torebkę, teczkę z zeszytami, chustkę.

Nagle zaśląbnięcie. W Rynku zachorowała wczoraj po południu nagle jakaś kobieta, w średnim wieku i padła nieprzytomna na ziemię. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło ją do szpitala powszechnego.

Splószone konie. W ulicy Podwale splószyły się wczoraj konie, przy czem woźnica Józef Zawarecki, jadący na jednym z tych koni, spadł z niego na bruk ulicy i ciężko się potłukł.

Zamach samobójczy ucznia. Wczoraj po południu usiłował odebrać sobie życie wystrzałem rewolweru, skierowanym w serce, uczeń II. klasy realnej Józef B., syn

woźnego Banku przemysłowego. Kula utkwiała w lewym boku. Ciężko rannego chłopca odwiezło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miał być ujemny wynik klasyfikacji przy egzaminie poprawczym.

W rzeczywistości przy ul. Kasztelańskiej 1. 12 rzucił się wczoraj z ganku I. piętra na bruk dziedzińca w zamiarze samobójczym robotnik Michał Robotycki i odniósł ciężkie obrażenia. Powód desperackiego kroku nieznan.

Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Ilkowi Bodnarczukowi i Michałowi Ostrowskiemu o zbrodnię kradzieży 10.270 kor., dokonanej przed kilku miesiącami na szkodę adwokata krajowego dr. Morgenrotha.

Wyrok zapadnie wieczorem.

Usiłowane otrucie. Dziś przed południem targnęła się na swe życie w rzeczywistości przy ul. Żółkiewskiej 1. 157 służąca Marya Lambertówna. Stacya ratunkowa udzieliła desperacie pierwszej pomocy, a następnie odwiezła ją do szpitala powszechnego. Powodem rozpaczonego kroku miał być niepomyślny dla niej obrót procesu, który od dwu lat prowadzi ze swoją byłą słuźbodawczynią.

Kronika policyjna. Za kradzież kwiatów z ogrodów tutejszych ogrodników aresztowała wczoraj policja Jana Hupnera.

W sklepie towarów bławatnych Ozyasza Szuberta przytrzymano na kradzieży sztuki płótna zarobnika Ignacego Knapieńskiego. Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

Jeden z agentów policyjnych przytrzymał wczoraj Małankę Basarabę, pochodzącą z Martynowa, którą od dłuższego czasu poszukiwano za liczne kradzieże.

Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, ks. Bonawentura Leja, kapłan z Zakonu OO. Franciszkanów, w 62 r. życia; Klementyna Wolańska, wdowa po lekarzu, w 69 r. życia; w Warszawie, Wiktor Karliński, dziennikarz, jeden z wybitnych działaczy abstynenckich.

Milionowe bankructwo. W Krakowie ogłosił bankructwo eskonter i bankier Pinakas Kahane, który trudnił się przeważnie handlem jaj na wielką skalę. Pasywa mają wynosić milion koron.

Pierwszy dreadnought austriacki „Viribus unitis“ wrcił wczoraj do Tryestu z pierwszej 30-godzinnej jazdy próbnej.

Tragiczny wypadek na polu wzlętów. Z Budapesztu donoszą do pism wiedeńskich o tragicznym wypadku, jaki się zdarzył wczoraj w obozie wojskowym w Örkenö:

W obozie w Örkenö stał w pogotowiu do odlotu balon wojskowy, którym kierować miał porucznik Nietschdörfer. Ze względu na silny wiatr, który panował, podwojono liczbę żołnierzy, którzy trzymali liny balonu. Nagle wichur zerwał się z taką siłą, że żołnierze nie mogli utrzymać balonu. Kilkunastu z nich padło na ziemię. Inni czując, że tracą grunt pod nogami, wypuścili sznur z rąk. Trzech żołnierzy, nieświadomych sytuacji, nie zdecydowało się wypuścić z rąk sznurów i zostało porwanych wraz z wznoszącym się balonem, niesionym wichrem. Kurczowo trzymali się sznurów balonu i wraz z nim znikli z oczu pozostałych.

Niebawem porucznik Nietschdörfer doniósł telefonicznie, że zdołał wylądować w Lajos Mice. Nie wiedział jednak nic o tem, że balon porwał z sobą żołnierzy.

Rozpoczęto poszukiwania na przestrzeni, nad którą statek przeleciał i znaleziono zwłoki dwu żołnierzy. Jedne z nich znajdowały się w gałęziach drzewa. Trzecich zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Dziecko ugotowane w mleku. Niejaka Katarzyna Tudorean, włościanka w Kimpolungu, pozostawiwszy swego 2-letniego synka śpiącego w chacie na piecu, wyszła sama do ogrodu, celem ukopania ziemniaków na wieczór. Podczas nieobecności matki dziecko przebudziło się, a chcąc widocznie zleźć z pieca, wpadło główką na dół do stojącego na kuchni i napełnionego wrzącem mlekiem baniaka.

Gdy nieszczęśliwa matka powróciła do chaty, zastała dziecię swe już nieżywe i wprost rozgotowane w mleku. Przeciwko nieostrożnej matce wdrożono śledztwo sądowe.

### Kronika prowincjonalna.

W sprawie budowy kolei lokalnej Oświęcim-Kęty-Żywiec. Z Białej donoszą: We wtorek, dnia 2 b. m., odbyło się w sali tutejszego Towarzystwa rolniczego zebranie komitetu dla budowy kolei lokalnej Oświęcim-Kęty-Żywiec. Przewodniczył radea Dworu Umlauf z Żywca, sprawozdanie z czynności składał sekretarz komitetu inżynier Glaser z Żywca. Projekt trasy został już w szczegółach opracowany, a wykaz rentowności zapewnia proponowanej kolei bardzo piękne widoki rozwoju na przyszłość. Uchwalono przedłożyć projekt trasy Ministerstwu kolei żelaznych z prośbą o zarządzenie rewizji trasy.

Komitet uchwalił dalej domagać się, aby Ministerstwo kolei żelaznych uznało mającą się

budować kolej jako koncesyonowaną przez Rząd kolej lokalną, przy czem Rząd miałby się przyczynić w 2/3 częściach do ogólnych kosztów budowy. W sprawie tej uda się osobna deputacja pod przewodnictwem radey Dworu Umlaufa do Wiednia i po zasięgnięciu szczegółów, zwróci się komitet do Sejmu z prośbą, aby kraj przyczynił się w 1/3 do ogólnych kosztów budowy, ile że ta kolej lokalna mieć będzie wielkie znaczenie gospodarcze dla dużej przestrzeni kraju, przez którą będzie przechodził.

Wobec energii komitetu i silnego poparcia posłów dr. Łazarskiego i p. Haempla jest zasadniona nadzieja, że budowa tej kolei zostanie uznana przez miarodajne czynniki jako sprawa pilna i projekt rychło zostanie zrealizowany.

Wspomniana kolej będzie mieć także znaczenie duże i pod względem strategicznym, dlatego należy się spodziewać, że Ministerstwo wojny również oświadczy się przychylnie, odnośnie do rychłego rozpoczęcia budowy tej nowej kolei.

### Kronika zagraniczna.

Stan oblężenia w Charlestonie. Z powodu gwałtów, dokonywanych przez strajkujących robotników węglowych, zaprowadzono w Charlestonie, w stanie Wirginia, stan oblężenia. U robotników strajkujących skonfiskowano 200.000 naboju, 7 karabinów maszynowych i wiele innej broni.

Echa eksplozji gazów w kopalni. Z Lens telegrafują: Liczba górników, zabitych podczas katastrofy w kopalni „La Clarence“ koło Bruay wynosi 60. Dotychczas wydobyto 21 zwłok. Prace ratunkowe musiano wstrzymać z powodu ciągłych eksplozji, od których zginął jeden górnik, zajęty akcją ratunkową.

Nagły zgon. W Zurychu zmarł onegdaj nagłe profesor antropologii w Uniwersytecie budapeszteńskim, dr. August Török.

Nowy wybrzyk sufrażystek. Ostatniej nocy przecięto 14 drutów telegraficznych pod Londynem. Kartki przybite na słupach telegraficznych objaśniają, że czynu tego dokonano z powodu postępowania rządu liberalnego przeciw kobietom, domagającym się przyznania im prawa głosowania.

### Notatki literacko-artystyczne.

Ku czci ks. Piotra Skargi. Już pierwsze jaskółki wyprzedzają zapowiedziane uroczystości ku uczczeniu pamięci znakomitego kaznodziei. Literatura popularna, kilkuhulierzowa, idzie w lud, przypominając najszerszym kołom imię, złotemi zapisane głoskami na kartach dziejów naszej literatury i kultury.

Do dawniej przez nas już zanotowanych przybywają z kolei następujące wydawnictwa: Ks. Kazimierz Bistyga T. J.: „X. Skarga, miłośnik ludu, Ojczyzny, Kościoła“; książeczka napisana przystępnie, ozdobiona ilustracyami. Cena jej niezwykle niska: 20 hal.

Roman Borelowski: „Duch Skargi“, obraz dramatyczny w czterech odsłonach, na scenę, na podstawie „Kazań sejmowych“, ilustrowany muzyką i śpiewami. Nakład wydawnictw Tow. Jezus. w Krakowie.

„Kim był Skarga i dlaczego czcimy Jego pamięć?“ Druk ulotny, kart cztery, winien w tysiącach egzemplarzy rozejść się wśród ludu i młodzieży.

Inauguracyjne przedstawienie Teatru polskiego w ogrodzie Potockiego w Poznaniu odbędzie się w piątek, dnia 6 b. m. Po raz pierwszy dany będzie „Bolesław Śmiały“ dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 5 września, „Rozwódka“, operetka. — W piątek, 6 września, „Ulubieniec kobiet“, krotchwila. — W sobotę, 7 września po południu, „Irydyon“, poemat dramatyczny. — W sobotę, 7 września, wieczorem, „Manewry jesienne“, operetka. — W niedzielę, 8 września, po południu, „Pięciu z Frankfurtu“, komedia. — W niedzielę, 8 września, wieczorem, „Miłość cygańska“, operetka. — W poniedziałek, 9 września, „Aglawena i Seliseta“, poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maertlineka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowo zaangażowanej artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonament Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa“, operetka. — We czwartek, 13 września, po raz trzeci, „Ewa“, operetka.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 6 września, „Kobiety, gra i wino“, krotchwila. W sobotę, 7 września,

„W gołębniku“, komedia. W niedzielę, 8 września, „Kościuszek pod Racławicami“, obraz historyczny. W poniedziałek, 9 września, „W gołębniku“, komedia.

### Przegląd prasy.

Gazeta Narodowa z dnia 1 września w artykule „Czy opozycja“, podaje w streszczeniu artykuł czasopisma Nowiny zwrócony przeciw P. Namiestnikowi i stawiający mu zarzut, iż nie daje żadnej inicjatywy do przyspieszenia sprawy reformy wyborczej sejmowej. Gazeta Narodowa wyraża przypuszczenie, że właściwym celem tego artykułu jest utworzenie drogi dla projektu reformy sejmowej P. Namiestnika i zarzucania P. Namiestnikowi brak stanowczego zdania w kwestyi zakreszenia granic koniecznych ustępstw dla Rusinów.

Czas z dnia 4 września zajmując się powyższym artykułem Nowin, daje wyraz przekonaniu, że przypisywanie autorstwa tego artykułu przesowi Koła polskiego jest krzywdzącym go posądzeniem. Prezes Koła polskiego ma inną drogę komunikowania P. Namiestnikowi swych zapatrywań. Artykuł powyższy zawiera wprost niewiarygodne twierdzenie, jakoby stronictwa demokratyczne miały wywrzeć nacisk na Rząd centralny, by skłonił P. Namiestnika do wzięcia sprawy reformy wyborczej w swoje ręce. Koło polskie jest przedewszystkiem powołane do obrony naszej autonomii, a podsuwany przez Nowiny krok, byłby tej autonomii stanowczym zaprzeczeniem i zerwaniem z tradycją. Co do samej rzeczy, to należy stwierdzić, że gdy Rząd nie wniósł od siebie projektu reformy wyborczej, rola P. Namiestnika może być tylko rolą pośrednika, jeżeli o objęcie jej zwrócić się do niego z prośbą obie strony. Zadanie to spełnił P. Namiestnik na poprzedniej sesji, na życzenie obu stron i przedstawił propozycje kompromisowe, na których podstawie jednak ugoda nie przyszła do skutku. W obecnym stadium nie zwróciły się jeszcze strony z podobną prośbą do P. Namiestnika, nie jest więc uzasadnionym zarzut autora artykułu Nowin. Artykuł ten stara się dalej rzucić już teraz winę ewentualnego niedojścia do skutku ugody na konserwatystów. Próba ta nie może mieć sukcesu, ponieważ trudności tkwią w żądaniu Rusinów jednej trzeciej mandatów. Tych większość polska przyznać nie może z zasadniczych powodów. Kto więc wysuwa liczbę 44 mandatów wielkiej własności jako przeszkodę, ten pod tym pozorem pragnie tylko ukryć swą zgodę na powiększenie mandatów ruskich, a tylko nie chce tego otwarcie powiedzieć ze względu na opinię polskiego społeczeństwa. Wogóle — zdaniem Czasu — artykuł Nowin oddał złą przysługę sprawie publicznej, ponieważ takie zarzuty i posądzenia mogą tylko zamącić stosunki i wprowadzić nieufność tam, gdzie warunkiem powodzenia jest oparte na wzajemnem zaufaniu współdziałanie.

Czas z dnia 3 września zajmuje się streszczonymi przez nas w poprzednich numerach wywodami Dila w sprawie reformy wyborczej i zaznacza, że wywody te charakteryzują dobitnie metodę używaną przez polityków ruskich. Dilo występuje przeciwko wszystkim punktom projektów polskich, nie przyjmuje ani jednego, pragnie narzucić swoją koncepcję większości sejmowej, przez mnożenie punktów spornych odwieka załatwienie sprawy, ponieważ ignoruje faktyczne podstawy, na których reforma ma być zbudowana. Dilo powinno zaprzestać walki z cyframi, bo one przemawiają w tym stanie rzeczy, z którym musimy się liczyć, przeciw jego projektom.

Kuryer Lwowski z dnia 5 września występuje przeciw Kołu polskiemu, zarzucając mu, iż nie pilnuje spraw krajowych i wszelkie interwencje Koła w sprawach budżetowych, odnoszących się do Galicji, są już obecnie spóźnione.

### Sprawy miejskie.

(Drugie uchwały. — Budowa kolektorów. — Betoniarńia miejska. — Budowa pierwszych łazienek ludowych na placu Bema. — Zakład nieuleczalnych przy ul. Zborowskiej. — Gazownia miejska. — Miejski Zakład napraw wodociągowych. — Kontrola instalacji domowych. — Najem lokalności w rzeczywistości miejskiej pl. św. Ducha. — Konsensus na budowę. — Regulacja ulicy Karpińskie-go. — Parcelacja. — Droga do szkoły im. Lenartowicza. — Drobne sprawy. — Dzierżawa realności miejskiej i gruntów miejskich. — Przewóz ropy dla rzeźni miejskiej. — Przeniesienie linii akcyzowej na Krasuczynie. — Uwolnienie od opłat taks pomnikowych. — Prośby o



**koncesje w innych sprawach. — Fundusz ubogich. — Przyznanie dodatków starszeństwa i remuneracji nauczycielom i nauczycielkom szkół miejskich. — Stypendya z fundacji Duchenińskiego. — Datek na budowę kościoła w Dołłej wojniłowskiej).**

Prezydium m. Lwowa, spełniając funkcje przysługujące Radzie miejskiej, powzięło w dniu 3 września b. r. następujące uchwały:

Powzięto drugie uchwały: w sprawie ustanowienia wysokości opłat konsumpcyjnych od wina i moszczu; w sprawie przełożenia kanału w tej części placu Strzeleckiego, gdzie stanąć ma dom Izby rękodzielniczej; w sprawie zmiany i podwyżki taks ementaryjnych według rejonów na cmentarzu Łyczakowskim i Janowskim; w sprawie urzędzenia składu kamieni i szutru na Persenkowce; w sprawie zwrotu odstąpienia skrawka gruntu Teofilowi Banasiowi na regulację ulicy bocznej Pijarów.

W sprawie budowy kolektorów (kanałów głównych) uchwalono w zasadzie budowę kanałów systemu VIII. i X. za łączną kwotą 401.291 kor. 49 hal., z tym dodatkiem, że rozpoczęcie budowy zależy od płatności przewidzianych na ten cel ustawowo funduszu.

W związku z tem uchwalono kredyt 16.000 kor. na urządzenie betoniarni miejskiej. Kwota 16.000 kor. na ten cel wstawiona będzie w budżet na r. 1913.

Przyznano dodatkowy kredyt 5.635 kor. 72 hal. na dokończenie budowy pierwszych łazienek ludowych na pl. Bema.

Uchwalono wypłacić kwotę 8.590 kor. 70 hal. wydaną przez S. Maryę Buszko na roboty adaptacyjne w Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskiej.

Zatwierdzono przedłożone przez dyrektora gazowni miejskiej zamknięcie rachunków za r. 1911.

Przyjęto do wiadomości wykaz dochodów i rozchodów miejskiego zakładu napraw wodociągowych za I kwartał 1912.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kontroli instalacji domowych, przeprowadzonych przez miejski Zakład wodociągowy w kwietniu, maju i czerwcu roku 1912.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie I. Departamentu w sprawie najmu lokalności w realności miejskiej pl. św. Ducha.

Udzielono p. M. Rehatynowi konsensu na budowę 4-piętrowego domu przy ul. Trzeciego Maja 12 i ul. Kościuszki 10 i wymierzono mu opłatę za 5 projektowanych wykuszów w kw. 2000 kor.

Udzielono p. Stadtmüllerowi i Czudza-kowi konsensu na budowę domu 4-piętrowego od ul. Batorego a 3-piętrowego od ul. Krzywej.

Uchwalono nabyć od spadkobierców Juliana Timofiejewicza na regulację ul. Karpińskiego skrawek gruntu 71 sążni po 100 koron za sążeń.

Zatwierdzono plan działu realności 368 2/4, przedłożony przez dr. Frenkla, wedle którego ma powstać od ul. Szpitalnej nowa ulica.

Wykonanie robót ziemnych dla drogi do szkoły im. Lenartowicza powierzono spółce Popielecki i Kinel po 2 koron 10 h. za metr sześcienny.

Uwzględniono rekurs Kasyna miejskiego przeciw odmowie zezwolenia na urządzenie wejścia od ul. Bourlarda.

Upoważniono syndyka miejskiego do wniesienia skargi negatoryjnej przeciw Stefani Janickiej, celem niedopuszczenia do powstania służebności furtki i przechodu z jej realności 371 III. na stok Wysokiego Zamku.

Uchwalono oświadczyć A. Rossowi i J. Korajkiemu, że gmina nie zwalnia A. Rossa od przyjętego przez niego obowiązku splantowania wzgórza za szkołą im. Zimorowicza.

Uchwalono wydzierżawić Antoniemu Stankiewiczowi realność miejską przy ulicy Bema 11 na stajnie na r. 1913 za dotychczasowym czynszem 8000 koron.

Uchwalono wydzierżawić Bronisławie Seferowiczowej granta, należące do dóbr Sichów i Pasieki Zubrzyckie w obszarze 160 i pół morgów na czas od 23 marca 1913 do 23 czerwca 1919 za czynszem po 24 koron od morga rocznie.

Uchwalono wydzierżawić Józefowi Danielewiczowi grunt na placu Powystawowym pod Kinoteatr Goplana na lat 5 za czynszem za lata 1911, 1912 i 1913 po 500 koron, za lata 1914 i 1915 po 1000 koron.

Uchwalono wydać Zygmuntovi Rodakowskiemu kaucję 1500 kor. złożoną na zabezpieczenie umowy o dostawę ropy, a zarząd z nim umowę o przewóz ropy z Drohobycza do rzeźni miejskiej do końca r. 1912.

Zezwolono na wydanie przedsiębiorstwu budowy kolei W. Breiter kaucyi 2000 kor.,

złożonej na zabezpieczenie opłat za używanie toru dowozowego do rzeźni miejskiej.

Przeniesiono linię akcyzową na Krasuczynie po za grunta, parcelowane przez dr. Goldberga i dr. Schönfelda.

Uwolniono od opłat taks pomnikowych na cmentarzu Łyczakowskim: Feliksa Kowalskiego i Emila Theuera, a od polowy taksy Józefę Głodzińską, odmówono zaś prośbom o uwolnienie od takich taks Stanisława Wanatowicza, Olgi Kełomyjce i Józefa Windisza. Przedłożono Idzie Brazon termin do wymurowania grobowca na cmentarzu Łyczakowskim do 1 czerwca 1914.

Odmówiono prośbom Izzydora Zerygie-wicza i Bernarda Sigalda o koncesję na aptekę, oraz odmówiono prośbie Józefa Tuleji o koncesję na wędrowną księgarnię.

Odmówiono: prośbie Dyrekcji skarbu o przyznanie ulg w opłatach za używanie tramwaju elektrycznego dla 10 egzekutorów podatkowych i 12 kursorów; prośbie Instytutu medycyny sądowej o podwyższenie ryczałtu rocznego za wykonywanie sądowo-policyjnych obdukcji z 400 na 600 kor.; prośbie dyrektora gimnazjum VI. o urządzenie przystanku tramwaju elektrycznego przed tem gimnazjum; prośbie dr. Kazimierza Czarnika o uwolnienie go od opłaty za połączenie nowego domu z wodociągiem miejskim; prośbie Towarzystwa żydowskiego Gall Eid o uwolnienie od taksy za połączenie z miejskim kablem elektrycznym; prośbie handlarzy przy ul. Smocznej 1. 2 o zezwolenie na postawienie prowizorycznego baraku na placu Krakowskim.

Z powodu wyczerpania miejskiego funduszu przemysłowego odmówiono prośbom o pożyczki z tego funduszu Anny Krause, właścicielki pracowni kartonowej; Maryi Teren czakowej, właścicielki pracowni sztucznych liści; Mojżesza Schora, złotnika; Jana Gładysza, krawca; Jana Sozńskiego, krawca i fabryki chemicznego papieru „Kalka“.

Wymierzono parkowi zabaw ryczałtową opłatę na rzecz funduszu ubogich od biletów wstępu za sezon letni 1912 w kwocie 2500 kor.

Nadano dodatki starszeństwa po 300 kor. rocznie nauczycielkom: Olimpii Wachtlowej, Antoninie Dębickiej, Natalii Weiserówniej, Antoninie Jarosiewiczówniej i nauczycielom: Hieronimowi Hofmnowi, Jakóbowi Ganglowi, Franciszkowi Haraszkiewiczowi, Wojciechowi Smerekowi, Marciniowi Frydłowi i Ludwikowi Fornelskiemu, wszystkim z ważnością od 1 stycznia 1912, oraz przyznano 28 nauczycielkom i nauczycielom remuneracje za udzielanie nauki śpiewu w szkołach miejskich.

Nadano stypendya z fundacji Duchenińskiego po 300 kor. rocznie Kasprowi Trojanowskiemu, uczniowi szewskiemu i Józefowi Rossowi, uczniowi ślusarskiemu z ważnością od 1 lutego 1912.

Przyznano datek 100 koron na budowę kościoła w Dołłej wojniłowskiej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów tndziej ilości hektolitrów brzezki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu lipcu 1912:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcji okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła	
		browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzezki piwnej
1	Brody	9	10.657
2	Brzeżany	4	11.191
3	Czortków	1	81
4	Jarosław	10	5.333
5	Kołomyja	2	5.086
6	Kraków	4	5.560
7	Lwów	5	8.056
8	Nowy Sącz	6	5.446
9	Przemysł	2	5.142
10	Rzeszów	8	6.372
11	Sambor	5	2.892
12	Sanok	4	5.156
13	Stanisławów	7	5.186
14	Tarnopol	8	5.606
15	Tarnów	2	46.558
16	Wadowice	5	17.552
17	Żółkiew	2	135
Razem		84	134.009

W zamkniętych miastach:		
Kraków	1	3.360
Lwów	1	16.875
Ogółem	86	156.244

## OSTATNIA POCZTA.

— Sejm karyneki — wedle informacji z Celowca — zwołany być ma 23 września na 8-dniową sesję.

— Praska Unia ogłasza ważne roz-

porządzenie P. Ministra sprawiedliwości w kwestyi języka w sądach czeskich. P. Minister wskazuje, że sędziowie, którzy odrzucili podania, wniesione w języku nieużywanym w danym powiecie, w niektórych wypadkach przyjęli je z powrotem. P. Minister powołuje się na §§ 25 i 26 ordynacji sądowej, według których rozdzielanie spraw między sędziów należy do naczelnika sądu; naczelnik może odpowiednio przydzielać sprawy i osiągać równomierne pod względem językowym urządzenie.

— *As Usgag* ogłasza wywiad z hr. Tiszą, który oświadczył, iż w Sejmie postępował zupełnie legalnie i trzymał się ściśle przepisów regulaminu. Co do żądania o pozycy, to ta osoba, która była powodem zajść, tak bardzo zwalczanych przez opozycję, może każdej chwili usunąć się i ustąpić miejsca innemu. Natomiast zgoda nieuzasadniona jest żądanie co do ustąpienia prezesa gabinetu dr. Lukacsa. Cała działalność hr. Tiszy skierowana była w tym kierunku, aby zdobyć dla większości należne jej prawa, ustąpienie zaś dr. Lukacsa byłoby właśnie pogwałceniem praw większości. Hr. Tisza przypuszcza, że większość nigdy nie zgodzi się na taką propozycję.

Oświadczenie hr. Tiszy wywołuje wielką sensację w kołach politycznych, bo widzą w niem pierwszą oznakę wskazującą, iż partya rządowa dąży do pokojowego załatwienia trudności. Mimo to krążą z drugiej strony pogłoski, że rząd nie jest skłonny do żadnych koncesyj, a taktykę swą zastosuje do postępowania opozycji.

— Rossyjski minister handlu — jak donoszą z Petersburga — zażąda w budżecie na r. 1913, 18 milionów rubli na utworzenie i wzmocnienie portów.

— Pod komendą króla Ferdynanda odbędą się manewry dwu dywizyj bułgarskich, o sile razem 40.000 żołnierzy.

— *Köln. Ztg.* donosi z Paryża: Jak słycać, rząd francuski zaprowadził cło w Marokku między strefą francuską a hiszpańską. Niemcy wniosły przeciw temu protest.

— O stanie rzeczy w Turcyi nadchodzą następujące nowe wiadomości: W obecności 55 b. posłów, 4 senatorów i 24 delegatów, odbył się wczoraj w Konstantynopolu kongres młodoturecki. Obradowano nad sprawą udziału w wyborach do parlamentu. Dyskusya była bardzo gwałtowna, poczem przez podniesienie rąk uchwalono nie brać udziału w wyborach. Obrady przerwano. Po przerwie zarządzono głosowanie ponowne, imienne i 16 głosami przeciw 13 przyjęto następującą rezolucję: „Komitet jednności i postępu, który uważa rozwiązanie Izby za sprzeczne z ustawami konstytucyjnymi, weźmie udział w przyszłych wyborach, aby przy pomocy środków ustawowych naprawić dokonany stan rzeczy i przywrócić narodowi jego prawa“.

Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę.

Z Mitrowicy donoszą, że władze rządowe istnieją tam tylko nominalnie. Utworzono tam komitet dobra publicznego, który przywłaszczył sobie wszelką władzę.

Wojenny okręt włoski przyaresztował w porcie Melevi łódź kreteńską.

— Z Nowego Jorku donoszą: Z powodu silnego udziału w głosowaniu demokratów i partyi Roosevelta, kandydat republikański na gubernatora Vermont nie uzyskał większości. Wybór w stanie Vermont jest uważany za barometr polityczny w kraju i dlatego wywarł wielkie wrażenie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 5 września.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował krajowego inspektora sanitarnego i radcę Cesarskiego, dr. Zdzisława Lachowicza, radcą Namiestnictwa i referentem sanitarnym w Namiestnictwie we Lwowie.

**Budapeszt, 5 września.** *Węg. B. K.* wobec pogłosek o terminie sesji Delegacji upoważnione jest do oświadczenia, że termin pierwszego posiedzenia Delegacji jeszcze nie ustalony, a będzie oznaczony na wspólnej Radzie Ministrów, która zebrać się ma w połowie września.

**Genewa, 5 września.** Wczoraj wieczorem w tramwaju podczas jazdy posprzeczał się trzech podróżni z kontrolorem, który po opuszczeniu wozu nie odstąpił im, lecz szedł z nimi dopominając się zapłaty za bilety. Wówczas jeden z nich dobył rewolweru i zastrzelił kontrolora. Podczas szalonego pościgu, który się po tem odbywał, padło przynajmniej czterdzieści strzałów rewolwerowych. Jeden z bandytów i dwaj policyjanci padli trupem na miejscu. Dwóch karabinierów i trzech policyantów zostało zranionych. Dwaj inni bandyci zbiegli, lecz w noocy are-

szowano ich. Jeden z nich, jak powiada, nazwiskiem Ferrerio, ranny w nogę, usiłował w chwili aresztowania strzelać, lecz rozbrojono go. Ma on być robotnikiem w gipsiarni. Policya musiała uwieczonych ochraniać przed tłumem, który chciał bandytów zlynchować.

**Berno szwajc., 5 września.** Cesarz Wilhelm darował Radzie związkowej wspomniały zegar z porcelany, wysokości półtrzecia metra.

**Zurych, 5 września.** Wczoraj wieczorem odbył się na jeziorze festyn. Cesarz Wilhelm o godz. 7 minut 30 wypłynął na jezioro na pokładzie okrętu „Zurych“, wrócił do miasta o pół do 9. Widzów zebrało się do stu tysięcy.

Dziś o godz. 4 min. 30 rano wyjechał cesarz osobnym pociągiem do Wil na pole ćwiczeń. Pogoda w dalszym ciągu nie dopisuje. Całą noc padał deszcz.

**Paryż, 5 września.** *Echo de Paris* wywodzi, iż w urzędzie spraw zagranicznych utrzymują wprawdzie w tajemnicy sprawę propozycji hr. Berchtolda, uważają je jednak za bardzo rozropne i nie tają, iż przyjęte zostały bardzo życzliwie.

*Temps* zapewnia, że mocarstwa trójporozumienia nie mają zamiaru robić trudności trójprzymierzem co do propozycji hr. Berchtolda i bolałyby nad tem, gdyby z jakiegokolwiek przyczyny akcja ta nie dała się przeprowadzić.

**Paryż, 5 września.** Do *Ag. Havasa* donoszą z Rabat: Generalny rezydent Liautey wydał rozkaz wymarszu do Marrakesz.

**Paryż, 5 września.** Wobec reprezentantów prasy, zebranych w redakcyi dziennika *Le guerre sociale*, pewien młody człowiek, nazwiskiem Verneuil, złożył obszerne zeznania i oświadczył że z namowy policyi paryskiej wstąpił do partyi socjalistycznej i przyłączył się do kamelotów króla, aby wśród nich agitować przeciw republice. Na żądanie policyi dostarczał kamelotom broni i nabo-  
jów. Przewodniczący partyi kamelotów Puyot potwierdził, że Verneuil dostarczył 12 rewolwerów.

**Bethune, 5. września.** Naczelnny inżynier Leon wczoraj wieczorem ponownie zjechał do szybu, tysiąc metrów głębokiego, w poszukiwaniu zasypanych górników, wrócił jednak z niczem.

**Casablanca, 5 września.** Kilka oddziałów wojska wyruszyło celem obsadzenia Magadoru i Safi.

**Konstantynopol, 5 września.** Angielski sąd konsularny uwolnił podporucznika Montagu, który był korespondentem angielskim w Trypolitanii, a którego oskarżono o morderstwo. Sąd orzekł, że to nie było morderstwo, lecz nieszczęśliwy wypadek.

**Tokio, 5 września.** Cesarz i cesarzowa przyjęli wczoraj członków ciała dyplomatycznego. Ambasador Anglii odczytał przemowę, w której wypowiedział współczucie ciała dyplomatycznego dla rodziny cesarskiej.

**Tsingtau, 5 września.** Przybył tu książkę pruski Henryk, który udaje się do Tokio na pogrzeb cesarza japońskiego.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 5 września 1912.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 646—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 845.75, Akcje Anglobanku 336—, Akcje Unionbanku 614—, Akcje Landerbanku 532—, Akcje Bankvereina 538.75, Akcje Bodencredit 1288—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 678—, Akcje kolei państwowych 713.50, Akcje kolei Południowej 109.25, Akcje kolei Elbtal —, Akcje kolei Północnej 4890—, Akcje kolei czerniowieckiej 530—, Akcje Alpy 1074—, Akcje Rima Muranyi 789.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3445—, Akcje Fabryki broni 1133—, Akcje Tureckie tytoniowe 343—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa nsiłowego 838—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —, Renta majowa 87.30, Austriacka Renta koronowa 87.30, Węgierska Renta koronowa 87.20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86.20, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91.80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97.25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110—, 4-prc. Listy Banku krajowego 88.50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 97.25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96.50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 86.30, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91.25, Losy tureckie 245.75, Marki 117.91, Rubel 254.75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 105.50, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) —, Skoda 774.50, Pożyczka miasta Krakowa 1903 84.80, Galicyjski Bank niemiecki 99.25.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**











licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 859/12 (6) (10910)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Kalmusa, zastąpionego przez adw. dr. Werbera, odbędzie się dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności lwh. 458 gm. kat. Ol. Korniów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 240 kor. n.

Najniższa cena wynosi 80 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E. 1143/12 (4) (10916)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Choptianego w Wierchowcach, odbędzie się dnia 17 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 184 gminy Wierchowce, składającej się z pb. 99 pgr. 462/1 i 286/4 (zagroda włóściańska) o łącznym obszarze 97 ar. 05 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1970 kor.

Najniższa cena wynosi 1313 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. E. 697/12 (10911)  
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 14 października 1912 o godzinie 3 30 po południu (sala Nr. 25) licytacja realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Zebrzydowice, wartości szacunkowej 5895 koron.

Najniższa cena wynosi 3705 koron.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwaria, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 829/12 (6) (10914)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Reginy Stahl w Stanisławowie, odbędzie się dnia 19 września 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 2151 gminy Kopyczyńce, składającej się z pb. 707 i 708 i pgr. 1096, 1087, 1098, 1099 (chała, szopa, spichlerz drewniany, dom i ogród, razem obszaru 32 a. 01 m<sup>2</sup>)

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2835 kor.

Najniższa cena wynosi 7556 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. E. X. 2836/11 (34) (10898)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dr. Maurycego Landausa, zastąpionego przez adw. dr. Kornbliha, odbędzie się dnia 20 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 130 licytacja realności lwh. 598 kgm. Stanisławów zobowiązanych własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z parceli.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 34514 kor. 50 hal, przynależno do niej 318 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 17415 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 27 stycznia 1912 E. X. 2836/11 (11) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 131.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Stanisławów, dnia 26 sierpnia 1912.

L. 871/911 (10933 1—3)  
Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dowozu ropy opłowej z dworca kolejowego w Bolechowcie do zbiorników c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowcie, w czasie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913, względnie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 t. j. na okres jedno, wzgl. trzechletni, odbędzie się dnia 20 września 1912 w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacja publiczna przez wniesienie ofert pisemnych.

Roczna ilość mającej być przewiezionej ropy wynosi około 20.000 q

Przedsiębiorca ma wykonać przewóz ropy własnymi zaprzęgami, we własnych beczkowozach z dworca kolejowego w Bolechowcie do c. k. Saliny w Bolechowcie, łącznie ze spuszczeniem ropy z cystern kolejowych, do swoich beczkowozów, tudzież z beczkowozów do zbiornika ziemnego na Salinie w Bolechowcie.

Oferty ostemplowane znacznikiem na 1 kor. zawierające żądania cenę za przewóz 1 q ropy na okres jedno, wzgl. trzechletni z załączeniem wadium w wysokości 5 proc. od ceny oferowanej, względnie dowodu złożenia wadium w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowcie, zestawione na formularzu, którego c. k. Zarząd salinarny bezpłatnie udziela, wnosić należy pod adresem c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowcie

w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na przedsiębiorstwo dowozu ropy, wewnątrz wadium” na ręce Naczelnika wymienionego Zarządu najpóźniej do 20 września 1912 godz. 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione. Komisjonalne otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacji o godz. 11 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacją własnoręcznie podpisać mają, można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowcie w godzinach urzędowych.

Warunków tych stronom się nie przesyła.

C. k. Zarząd salinarny.  
Bolechów, dnia 2 września 1912.

L. 1528 (10932)  
Odwołanie licytacji.

Niniejszem odwołuje się publiczną licytację 440 cetn. metr. przenicy stanowiącej własność p. Zdzitawa Marmorossa z Karowa, która się miała odbyć 10 września 1912 w urzędzie gminnym w Uhnowie.

Uhnów, dnia 3 września 1912.

Burmistrz.

### Różne obwieszczenia.

L. cz. Cw. III. 4960/12 (12) (10855 1—3)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Pasternak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe w Przemyśle pozew o 1527 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1912 l. cz. Cw. III. 4960/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilhelma Rotha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w raczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 7 sierpnia 1912.

L. XVII. 6744/36.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 4. września 1912 L. XVII. 8744/36, w sprawie obrotu zwierzętami z Państwem niemieckiem.

C. k. Ministerstwo rolnictwa wydało pod dnem 29. sierpnia 1912 L. 37.922 następujące obwieszczenie:

„Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia ministerialnego z 10. lutego 1910 Dzpp l. 37 tudzież na podstawie artykułu 5 umowy weterynaryjnej z państwem niemieckiem z 25. stycznia 1905 i punktu 8 dotyczącego protokołu końcowego Dz. pp. l. 25 z r. 1906 zakazuje się aż do odwołania z powodu panującej w Niemczech przyszczyce przywozu zwierząt rzeźniczych hodowlanych i użytkowych do królestw i kraj w zastępionych w Radzie Państwa z następujących obszarów Państwa niemieckiego, a to: z okręgów rządowych (Regierungsbezirke): Münster i Cassel w Prusiech, z okręgów rządowych (Regierungsbezirke): Bawaryja górna, Frankonia środkowa i Szwabia w Bawaryi, z okręgu (Regierungskreis): Donau w Wiertembergii, z księstwa Oldenburg w Wielkim księstwie oldenburgskim i z księstwa Lippe.

Wskutek niniejszego obwieszczenia traci moc obowiązującą obwieszczenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 18. czerwca 1912 L. 26512.

Przekroczenia tych przepisów karane będą według postanowień ustawy o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177.”

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 26. czerwca 1912 L. XVII. 8744/34, którym ogłoszono zacytowane wyżej obwieszczenie ministerialne z 18. czerwca 1912 L. 26512.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. września 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. VII. a. 4885 (10883)  
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Józef Antoni 2 im. Pele, dzierżawca apteki w Dobczycach, wniósł podanie dnia 6 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Przemyśle w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. VII. a. 5073 (10881)  
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Józef Skurewicz, zarządca apteki w Nadwórnie, wniósł podanie dnia 23 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie, w głębi ulicy Potockiego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. VII/a 5039 (10878)  
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Stanisław Maraszewski, dzierżawca apteki publicznej w Radomyślu nad Sanem, wniósł podanie dnia 20 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Jarosławiu przy ulicy Pełkińskiej, wylot ulicy tak zwanej Pasięka do ulicy Pełkińskiej, przy ulicy Spytka, wylot ulicy Jeznickiej do ulicy Spytka przy ulicy Opolskiej, róg Spytka i Świętojańskiej, przy ulicy Trzeciego Maja.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, aby w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 22 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski, w. r.

L. cz. C. III. 341/12 (1) (10920)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Warchołowi, poprzadnio w Przedzlu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Annę z Rupińskich Metzendorfową pozew o 364 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 10 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Warchoła ustanawia się p. dr. Henenfelda adw. w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Warchoła w raczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Nisko, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. C. IX. 690/12 (1) (10905)  
E d y k t.

Przeciw Gustawowi Jungmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez firmę Fell et Erdheim pozew o 863 kor. 66 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyjną do rozprawy na dzień 23 września 1912 o godz. 8 rano, sala Nr. 70.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Handla w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w raczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Drohobycz, dnia 29 sierpnia 1912.



(10925 1-3)

## Ogłoszenie.

Dnia 30 sierpnia 1912 wpisano na listę adwokatów: dr. Karola Argasńskiego, dr. Leona (Leiba) Ecka, dr. Henryka Grünhauta, dr. Samuela Herschtahla, dr. Tomasz Adama Marynowskiego i dr. Zygmunta Schwäzera wszystkich z siedzibą we Lwowie, dr. Chaima Herscha Fischlera z siedzibą w Stanisławowie i dr. Markusa Oleskera z siedzibą w Kutach.

Zamiar przesiedlenia się zgłosili adwokaci: dr. Bernard Seeman z Oleska do Lwowa, dr. Bernard Alter ze Złoczowa do Lwowa, dr. Maks Litz z Trumacza do Gwóźdca, dr. Michał Koniuszecki z Kossowa do Glińian, Antoni Niweliński z Żabiego do Jabłonowa.

Adwokat dr. Adolf Kohane we Lwowie zmarł dnia 31 lipca 1912 a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Marka Fella we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 3219/12 (1) (10810)

## E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Franciszkowi 2 im. Wobra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Leona Hellerbacha w Knihinie gorce pozew o 1083 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Franciszka 2 im. Wobra ustanawia się p. adw. dr. Katzenellenboga w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Franciszka 2 im. Wobra w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 12 maja 1912.

L. cz. Cw. 6255/12 (10777)

## E d y k t.

Przeciw Joslowi Drimmer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego O. II. w Stanisławowie przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Nadwórnie pozew o zapłatę sumy wekslowej 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. Cw. 3967/12 (1) (10796)

## E d y k t.

Przeciw Hawryłowi Kuryłak Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Fedora Grydzyna s. lwana w Niżniowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hawryły Kuryłaka s. Michała ustanawia się p. adw. dr. Rubina Jonasa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hawryły Kuryłaka Michała w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 26 maja 1912

L. cz. C. II. 515/12 (1) (10904)

## E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Węgrzynowi, nieznanemu z miejsca pobytu, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Izaaka Tänzera pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1912 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Herziga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dębica, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 245/12 (2) (10902)

Przeciw Janowi Sikora z Domaradza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Anastazję Antkowską pozew o 357 kor. 50 hal. zpu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Jakóba Fica wójta w Demaradzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. Cw. III. 4180/12 (10864)

## E d y k t.

Przeciw Bernardowi Hirschhornowi, przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo zaliczkowe i o zespólności „Własna Pomoc“ w Przemysłu pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 29 czerwca 1912 Cw. III. 4180/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Lazara Prinza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy

Oddział III.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. III. 4333/12 (2) (10857)

## E d y k t.

Przeciw Aleksandrowi Reich i dr. Leopoldowi Gawrż przedtem we Lwowie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Izraela Spiegla we Lwowie pozew wekslowy o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 1912 l. cz. Cw. III. 4333/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Chaima Nussbrechera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. I. 563/12 (1) (10858)

## E d y k t.

Przeciw Eisigowi Fuchs i Jakóbowi Mojżeszowi Rittel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Salomona Brittwitza kupca w Żółtkwi pozew o zapłacenie kwoty 6000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 8.30 rano w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Goreckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Lwów, dnia 26 lipca 1912.

L. cz. Cw. 2223/12 (1) (10774)

## E d y k t.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dr. Maurycego Holzera w Rzeszowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. adw. dr. Stepka w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 11 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 321/12 (2) (10897)

## E d y k t.

Przeciw Sebastyanowi Marszałskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Jędrzeja Mucha, gospodarz w Siedleach, przez adwokata dr. Barbackiego w Nowym Sączu pozew o wykreślenie wpisanego pod poz. 1 karty C. realności lwh. 116 ks. gr. gm. kat. Siedlece objętej, orsz na kartach ubocznych lwh. 202 i 263 tejsze księgi prawa zastawu dla sumy 200 zlr. z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 23

września 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 80.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Romana Sichrawę, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. E. 1677/12 (2) (10736)

## E d y k t.

Na wniosek Fischla i Lsi Hemerling w Żółtkwi dozwolono licytacyę połowy realności lwh. 274 gm. Żółtkiew zobowiązanego Mojżesza Hemerlinga własnej.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Hemerlinga ustanawia się kuratorem, adw. dr. Włodzimierza Maculskiego w Żółtkwi, który aż do zgłoszenia się zobowiązanego ma go zastępywać i wszystkie uchwały odbierać.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółtkiew, dnia 12 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 2149/12 (1) (10773)

## E d y k t.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dr. Maurycego Holzera w Rzeszowie pozew o wydanie nakazu zapłaty.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. adw. Działotta w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Rzeszów, dnia 9 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 229/12 (1) (10977)

## E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Kulezykowi, poprzednio w Nowej wsi zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rudniku pozew o 320 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 6 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Jakóba Kulezyka ustanowiono kuratorem Jakóba Dziadka z Niska na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 20 sierpnia 1912.

## Konkursa.

L. 3278,2 (10764 1-2)

## K o n k u r s.

Dnia 1 października 1912 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcę więzi przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 1 września 1912 L. 3278/12 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 1 września 1912.

L. 13.830/IV. (10889 2-3)

## Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum w Brzozowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca września 1912.

Do tej posady przywiązane są pobory po myśli ustawy z 25 września 1908 Dz. p. p. 204.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryj, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie

do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum w Brzozowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 14.275/IV. (10890 2-3)

## Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemysłu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca września b. r. Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryj, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbnymi pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionym przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemysłu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. k. Ministerstwa obrony krajowej względnie c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. Prez. 623/12 (10872 2-3)

W Sądzie powiatowym w Leżajsku są do objęcia 4 posady stałych pomocników kancelaryjnych z dniem 1 października 1912.

Wolontaryusze egzaminowani i piszący biegle na maszynie mają pierwszeństwo.

Podania wnieść należy do Sądu powiatowego w Leżajsku do dnia 20 września 1912.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 2 września 1912.

L. 2821/12 (10893 2-3)

## Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w Podhajcach rozpisuje konkurs na posadę inżyniera z terminem wniesienia podań do dnia 1 października b. r.

Blizsze określenie warunków, pod którym posada nadana będzie, otrzymają na żądanie pp. kandydaci od sekretariatu Rady powiatowej.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajce, dnia 27 sierpnia 1912.

Sekretarz:

Jan Żubr mp.

Prezes:

J. br. Błażowski mp.

L. cz. 1990/12 (10622 3-3)

## K o n k u r s.

Na podstawie rekrryptu Wydziału krajowego z 28 lipca 1912 l. 115.481 rozpisuje



Wydział powiatowy w Bohorodczanach konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Łysiu.

Do okręgu sanitarnego Łysieckiego należą gminy i obszary dworskie: Łysiec, Łysiec stary, Stebnik, Iwanikówka, Pochówka, Posiecz, Niewoczyn, Hryniówka i Lesiówka z zaludnieniem około 11.800 dusz.

Do posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 koron i ryczałt za objazdy 600 koron, jakoteż dodatek od gminy Łysiec w kwocie 800 koron rocznie, jakoteż emerytura po myśli ustawy krajowej.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają w terminie do 30 września 1912 wnieść do Wydziału powiatowego w Bohorodczanach podanie do którego dołączyć należy:

1. dowód obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny,
3. dowód nieskazitelności charakteru
4. dowód znajomości języków krajowych,

5. poświadczenie odbycia praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,
6. metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego wieku lat 40,
7. świadectwo zdrowia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizyckim.

Lekarz okręgowy w Łysiu obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Bohorodczanach, dnia 26 sierpnia 1912.

L. Prez 678/12 (6) (10903 2—3)  
Konkurs.

W sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Kompetenci mają wnieść tu należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 15 bm.

Wymagana jest biegłość w pisaniu na maszynie i efektuowaniu uchwał hipotecznych.

Z Naczelnictwa Sądu powiatowego.  
Dąbrowa, dnia 2 września 1912.

L. 12 834 (10765 2—3)  
Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada starszego dozorcę więzińców.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogąca dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę należy do dnia 7 października 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.  
Kraków, 30 sierpnia 1912.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 66/12 (2) (10847 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mieczysława Dąbrowskiego, dyrektora gazowni miejskiej w Krakowie wdraża się mimo sprzeciwu Dyrekcyi Banku krajowego jako ustawowo niezasadnione postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu na 20 kor. opiewającego, płatnego 30 czerwca 1916 od 4% procentowego listu zastawnego Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi Ser. III. Nr. 23 316.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia 30 czerwca 1916 jako dnia płatności tego kuponu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. T. 11/12 (3) (10805 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Stemplera, majstra murańskiego w Buczaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego w Buczaczu (Creditanstalt für Buczaczu) stow. zarej. z ograniczoną N. 1347/149 na 713 kor. 51 hal. opiewającej, na imię Jakóba Stemplera wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. T. 59/12 (2) (10852 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego

w Olejowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kuponów a to:

1. 2 kuponów z akcyi nr. 2352 za lata 1910/11,

2. 2 kuponów akcyi nr. 4265 za lata 1910/11,

3. 2 kuponów akcyi nr. 4266 za lata 1910/11 — z których kupony z roku 1910 są płatne od dnia 7 marca 1911, zaś kupony za rok 1911 od dnia 16 kwietnia 1912.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kupony te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. T. 13/12 (3) (10869 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Gutharza, kupca w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego jednego egzemplarza wystawionej przez Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Stryju z 2 egzemplarzami książeczki wkładkowej Nr 1507 z dty Stryj 28 maja 1911 na 800 koron opiewającej z uwagą „Doppelt für Einfach gültig“ czyli, że tylko za zwrotom obu egzemplarzy powyższej książeczki okazicielowi może być wypłaconą.

Książeczka wystawiona była na imię Samuela i Jetty Gutharza.

Posiadacza powyższego egzemplarza książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, gdyż po upływie tego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.  
Stryj, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. T. 76/12 (2) (10861 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mendla Höniga, kupca we Lwowie, ul. Grodecka l. 11 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 26 listopada 1911 na kwotę 1300 koron opiewającego, płatnego dnia 26 marca 1912, wystawionego i żyrowanego przez p. Karola Jaworskiego a akceptowanego przez pp. Stefana Dunin Kozickiego i Ludwikę Dunin Kozicką.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. T. 7/12 (4) (10806 2—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dmytra Bałabana syna Ilka w Łanczynie jako wykazanego w aktach c. k. sądu powiatowego w Delatynie A. VIII. 290/11 (6) uniwersalnego spadkobiercy s. p. Ilka Bałabana syna Michała wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa Żyro eskontowego w Nadwórnie Nr. 1014 z udziałem s. p. Ilka Bałabana syna Michała na kwotę 50 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 15 czerwca 1912.

## Upadłości.

L. cz. S. 43/12 (2) (10923 1—3)  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pana Hermana Bodeka, kupca niezarejestrowanego pod firmą German Bodek we Lwowie ul. Furmańska l. 1.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Zygmunta Weisgla we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 35.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 11 września 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 18 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym c. k. sądzie najdalej do dnia 1 października 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 7 października 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarządem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 29 sierpnia 1912.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 4/12 (1) (10895)  
C. k. Sąd obwodowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzeka po myśli § 486 i 493 u. k. ze względów publicznych:

1. że pismo drukowe pod tytułem „Poczajewskij Łystok“ Nr. 34 z r. 1905 wydane drugie drukowane w języku rosyjskim w Ławrze Poczajewskiej, zawiera w artykule pod tytułem: „Za chto my katolykiw sczytajem erytykami i kak nam dołżno ku nym odnosytis“ w ustępach na str. 2, 3, 4 od słów: „W słowie Bożem“ do słów: „kak ewrej“; od słów: „A Papy“ do słów: „w carstwie nebesnoje“ od słów: „Po predeniu“ do słów: „Jego cerkwi“; wreszcie od słów: „I tak“ do słów: „jety prawiła“ znaniona zbrodni z § 122 b. u. k. i występku z § 303 u. k.,

2. zakazuje się rozszerzania inkryminowanego pisma drukowego, względnie inkryminowanych ustępów w niem zamieszczonych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Jaśło, dnia 17 lipca 1912.

Bl. 197 (10926)  
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ror-

neuburg hat mit dem Erkenntnis vom 24 August 1912, Pr. X 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Deutscher Mahner“ vom 24 August 1912 wegen der Artikel: „Mit Speck fängt man Mäuse“ in der Stelle von „Nimm von einem Gehen“ bis „über's Ohr gebaut wird“; „Den Znamer Gehen“ von „Wenn sich nur noch 20 Prozent“ bis „nach Gschäft und Fodiebrad zurückwandern“; „Die Gschäftlichen Firmenschilder in Znam“ von „Kein Deutscher sollte es wagen“ bis „ist gegen uns“; „Rationale Unachtsamkeit“ zur Gänze gemäß § 302 St. G. und § 493 St. B. O. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 August 1912, Pr. I 393/12, die Weiterverbreitung der Nummer 193 der Zeitschrift: „XX. vek“ vom 24 August 1912 wegen der Stelle von „Mezi slovanskymi kmeny“ bis „otrocko podrobavali“ des Artikels: „Česky antisemitismus III“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 August 1912, Pr. I 392/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 24 August 1912 wegen der Stellen von „zachazel s nim zkratka“ bis „fetisista“ und von „pohadka v I. kapitole“ bis „moravsky lid“ des Artikels: „Korunovanci smes“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1912, Pr. IV 39/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Ratibor“ vom 24 August 1912 wegen des Artikels (Gebichte): „Ja neverim“ bis „neverim“ und der Stelle von „A ted nekolik“ bis „trahunt“ des Artikels: „Orlove“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1912, Pr. 65/12, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung“ vom 23 August 1912 wegen der Stellen von „Na hoffentlich“ bis „eintreten, Sell“ des Artikels: „Aufsch, 21 August 1912 — Fahrmarkt“; des Artikels: „Siboh, 21 August 1912 — Nationaler Berat“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bilfen hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1912, Pr. 52/12, die Weiterverbreitung der Nummer 102 32 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 23 August 1912 wegen der Stelle „sprostaetvi“, von „Chei Vam totiz“ bis „uznate“, von „A kpyby ku pr.“ bis „sprostaetvi“, von „A tento lidem“ bis „sprostaetvi“, von „Citite kolik“ bis „sprostota“, von „kteri navstevuji“ bis „deloicke domy“, von „kteri maji“ bis „sprostaetvi“ des Artikels: „Vojacke...“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bilfen hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1912, Pr. 53/12, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der Zeitschrift: „Nase snahy“ vom 23 August 1912 wegen der Stelle von „poruciky“ bis „videnske operetty“ des Artikels: „Vyhľadovele...“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gejezes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 24 August 1912, Pr. 38/12, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Napredajak“ vom 23 August 1912 wegen des Artikels: „§ 11 K. Z.“ in der Stelle von „Tako na pr.“ bis „diece svoje“; von „A omladina“ bis „na svijetlo“; der Notiz: „18 Kolovoza“ von „proslavljen je“ bis „najbolim redu“ nach § 63 und 305 St. G. verboten.

## Firmy.

L. cz. Firm. 708/12 (10577)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w

Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zaroskowo-gospodarczych przy firmie: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żelazni stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 1 lipca 1912 w miejscu zmarłego członka dyrekcyi bł. p. Herscha Künzlera wybrano członkiem dyrekcyi Kalmana Künstlera kupca w Kańczudze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

Z. Firm. 418/12 Reg. C. I. 49 (10709)  
Eintragung einer Gesellschaftsfirmas.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmas.

Sitz der Firma: Boryslaw.  
Firmawortlaut: Nafta Treuhand-Gesellschaft m. b. H., polnisch: Naftowa powiernicza spółka z ogr. odpowiedzialności.

Betriebsgegenstand:

a) die Übernahme von Rohöterrains, Naphta- und Bergbauberechtigungen, sowie Naphtagraben, von Netto- und Bruttoerrenten an Naphtagraben von Rohöl und dessen Deriveten sowie von Erdwachs und dessen Deriveten, sei es für eigene Rechnung, sei es als Treuhänderin zur Verwaltung und Verwertung,

b) die Gewinnung, Verarbeitung und Verwertung — sei es für eigene Rechnung oder als Treuhänderin von Naphta und verwandten Produkten, insbesondere Mineralölen, die Errichtung, Erwerbung, Pachtung der Betrieb und die Verwaltung, sei es für eigene Rechnung oder als Treuhänderin der zur Verwertung von Naphta- und verwandten Produkten erforderlichen Fabriken und sonstigen Anlagen; die Errichtung, Erwerbung, Pachtung der Betrieb und die Verwaltung, sei es für eigene Rechnung oder als Treuhänderin der zu allen Hilfgeschäften, Hilsgewerben und Hilfsindustrien erforderlichen Fabriken und sonstigen Anlagen insbesondere auch die Errichtung, Erwerbung, Pachtung, der Betrieb und die Verwaltung von Rohrleitungen zur Transportierung von Naphta, Wasser, Gas etc., die Errichtung, Erwerbung, Pachtung der Betrieb und die Verwaltung, sei es für eigene Rechnung, sei es als Treuhänderin für fremde Rechnung auch anderer Unternehmungen, welche die oben angeführten Zwecke verfolgen, sowie die Beteiligung an derartigen inländischen oder ausländischen Unternehmungen.

c) die Übernahme der Vertretung von industriellen Unternehmungen zur Veräusserung ihrer Erzeugnisse, sei es für eigene Rechnung oder als Treuhänderin,

d) der Handel mit Öterrains bezw. Naphta und Bergbauberechtigungen oder



Bergbaubetrieben, ferner der Handel mit Fabriken Anlagen, Reservoirs und Rohrleitungen, sowie der Handel mit Beteiligungen an solchen Unternehmen, insbesondere auch von Netto und Bruttoperzenten, ferner der Handel mit allen zum Betriebe aller derartigen Unternehmungen erforderlichen Anlagen, Einrichtungen, Gerätschaften und Materialien,

e) der Handel mit Rohöl, Erdwachs und deren Derivaten, sowie Erdgasen für eigene oder fremde Rechnung, die Bevorschussung solcher Produkte, sowie Beteiligung an Handelsunternehmungen solcher Art,

f) die Abgabe von kaufmännischen Gutachten über Naphtaterrains u. Naphtaunternehmungen u. d. Naphta-Industrien, die Kontrolle von Verwaltungen und Geschäftsführungen, sowie die Durchführung von Buchrevisionen.

Gesellschaftsform: Gesellschaftsvertrag Drahobyecz 16 April 1912 Gal. 32.730.

Stammkapital: 40.000 K bar eingezahlt.

Geschäftsführer: Jan Nepomucyna Kaan und Dr. Wiktor Kern beide Kaufleute in Boryslaw.

Firmazeichnung erfolgt in der Weise, dass beide Geschäftsführer in Gemeinschaft oder ein Geschäftsführer mit einem Prokuristen der letztere mit einem die Prokura andeutenden Zusatz unter den Firmawortlaut ihrer Unterschriften setzen.

Datum der Eintragung: 4 Juni 1912.  
K. k. Kreis als Handelsgericht, Abt. II. Sambor, am 30 Mai 1912.

L. cz. Firm. 294/12 Stow. II. 155 (10896)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Olejowej-Korolówce“, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Jan Wielowiejski, przełożony zarządu, Iwan Charuk Wasyla Hawryły i Władysław Dobrucki.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: dwaj pierwsi wyżej wymienieni ponownie w tym samym charakterze, a w miejsce trzeciego wybrany członkiem zarządu Jurko Worobec, rolnik i diak w Raszkowie.

Data wpisu: 30 czerwca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Kolomyja, dnia 30 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 498/12 Stow. IV. 84 (10801)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.  
Brzmienie firmy: Spółka wytwórczo-spożywcza podurzędników i służ. c. k. kolei państwowych w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną (2 krotną) poręką. Obecnie: Zmiana statutu w przepisach §§ 2 a. 25 ustęp 2 uchwalona na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków dnia 17 maja 1912.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Kratochwil Jan i Switalski Józef.

Członkowie dyrekcji wybrani: Narcyziak Teodor, nadkonduktor kolejowy i Zwołński Wincenty, emerytowany konduktor kolejowy, obaj zamieszkali w Stanisławowie.

Data wpisu: dnia 24 czerwca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 603 Rg. A. I. 313 (10862)  
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: I. H. Auschnitt i Ska. Wystąpił spółnik Izak Hersch Auschnitt. Odtąd właścicielami są Herman Markus i Eliaz Klinghoffer.

Uprawnieni do zastępstwa obaj spółnicy wspólnie, którzy firmę w ten sposób podpisują będą, że pod jej brzmieniem obaj spółnicy swe podpisy umieszczają.

Data wpisu: 7 kwietnia 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 30 marca 1912.

L. cz. Firm. 275 Rg. C. 211/12 (10846)  
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: „Typia“, pierwsza krajowa fabryka czcionek afiszowych i przybo-

rów drukarskich z drzewa, spółka z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryczny wyrób czcionek afiszowych i przyborów drukarskich z drzewa.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z udziałem w formie aktu notaryalnego z daty Lwów dnia 9 czerwca 1911 Lr. 2575 i z 28 listopada 1911 Lr. 4181.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: 40.000 kor., z którego część 12.000 kor. zapłacono w gotówce, a część 12.000 kor. we wkładce rzeczowej.

Uprawniony do zastępstwa: dwaj zawiadowcy.

Co do wkładki rzeczowej zawiera kontrakt spółki co następuje:

Spółnicy: Stefan Hryniuk i Piotr Strusiński jako właściciele po połowie przenoszą na „Typię“, pierwszą krajową fabrykę czcionek afiszowych i przyborów drukarskich z drzewa, spółka z ograniczoną poręką, własność realności we Lwowie, objętej wykazem hipotecznym liczbą 3196 działecia I. księgi gruntowej gminy miasta Lwowa.

Wartość tej realności przyjęto zgodnie na 18.448 kor., a że takowa obciążona jest resztą ceny kupna i sprzedaży w kwocie 6448 kor., wskutek czego przyjęto tę realność za miast wkładki zakładowej Stefana Hryniuka i Piotra Strusińskiego w kwocie 12.000 kor.

Równocześnie zezwolili Stefan Hryniuk i Piotr Strusiński na wpis własności tej realności w miejsce swoje na rzecz spółki.

Zawiadowcy: Teodor Diakowicz, przemysłowiec we Lwowie ul. Andrzeja Gołąba 11 i Piotr Strusiński, kencesyonowany majster ciesielski i właściciel realności we Lwowie ul. Żółkiewska 75.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy stampilią lub wypisem skreślonym podpis obu zawiadowców.

Dzień wpisu: 7 marca 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 779/12 Stow. VII. 316 (10742)  
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż 7 sierpnia 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych, że na podstawie statutu z 13 lipca 1912 zawiązało się dnia tego w Stojanicach stowarzyszenie pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w Stojanicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Okręg spółki stanowią gminy: Stojanice, Zawadów, Słabasz i obszar dworski Królin.

Czas trwania spółki nieograniczony. Celem spółki jest staranie o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszu, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i eprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółki i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Pierwszy zarząd spółki stanowią:  
1. Ks Stanisław Jaworski, proboszcz o. i. w Stojanicach, jak przełożony zarządu,  
2. Antoni Olanin, gospodarz w Stojanicach, jako zastępca przełożonego zarządu,  
3. Franciszek Pełdak, gospodarz w Królinie,

4. Antoni Bukariyk, gospodarz w Stojanicach (3—5), jako członkowie zarządu

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

Wpisowe członka do spółki wynosi 1 kor., a udział 10 kor.  
Jeden członek nie może mieć więcej, jak 5 udziałów.

Udział może być wpłacony bądź od razu bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po 1 kor., ale pierwsza rata musi być wpłaconą przy wstąpieniu członka do spółki.

Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanym dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat, ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto przez rozesłanie cyrkularza członkom.

Przemysł, 20 lipca 1912.

Ч. с. Фирм. 435/12 Ст. IV. 253 (10792 2—3)

Впис фирм заробкового и господарского стоваришства.

Вписано до реестру заробкових и господарских стоваришень.

Осідок стоваришства: Станиславів.  
Фірма звучить: „Народний Базар“, стоваришство зареєстроване з обмеженою порукую в Станиславіві.

Дата статуту: Станиславів, дня 4 мая 1912.

Предмет підприємства має за ціль:

а) користного набування і продажі товарів паперових, книжков шкільних, молитовників календарів, образів святих і галлятерійних виробів як продукції краєвої так і заграничної, відкриване складів, закладання крамниць з такими товарами паперовими, книжками і виробами галлятерійними, закладання і ведення робітень і фабрик тих виробів по містах і селах, посередництва при закупні і доставі товарів для членів і доставляв членам фондів, потрібних до ведення торгівлі,

б) ведення книгарської лавки.

Час тривання є необмежений.

Дирекція складає ся з трох директорів і двох заступників а то: 1. Володимира Дутки, інженера желізниць державних в Станиславіві, 2. др. Остапа Навроцького, кандидата на адвоката в Станиславіві, 3. Михайла Ястрембського, комісара желізниць державних в Станиславіві, 4. Льва Яцикевича, ем. асистента податкового в Станиславіві і 5. Цельзія Збудовського, ревідента державних желізниць в Станиславіві.

Письма фірми мають бути підписані предідателем і одним членом Ради в той спосіб, що они свої імена підписують під фірмою стоваришства кимнебудь поміщеню або витисненою при помочи печатки. Оголошення мають відбувати ся в признаних на ту ціль часописах.

Удїл членів виносить 25 кор.

Відвічальність членів сягає до подвійної висоти зложених удїлів.

Дата впису: 21 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 21 червня 1912.

L. cz. Firm. 384/12 Rg. A. 166 (10808 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.  
Brzmienie firmy: Berisch Horowitz i Syn, po niemiecku: Berisch Horowitz & Sohn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Berisch Horowitz i Hensch Horowitz kupecy w Stanisławowie.

Spółka rozpoczyna swą działalność z dniem wpisu do rejestru handlowego.

Do zastępstwa firmy podpisowania uprawniony jest każdy ze spółników z osobna.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub napisaną firmą bądź „Berisch Horowitz i syn“ bądź „Berisch Horowitz & Sohn“ podpisze się Berisch Horowitz pierwszą literą imienia i nazwiskiem czyli B. Horowitz, a tak samo podpisze się też Hensch Horowitz czyli „H. Horowitz“.

Dzień wpisu: 10 czerwca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 543/12 Rg. A. 168 (10776 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Należy wpisać do rejestru handlowego Rg. A.

Siedziba firmy: Wołczyniec (Stanisławów).

Brzmienie firmy: Gorzelnia wołczyniecka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcya spirytusu i tuczenie bydła.

Właściciel firmy: Karol Halpern, właściciel dóbr w Wołczyniu.  
Gorzelnia istnieje od dnia 15 lipca 1897.

Do zastępstwa uprawniony jest jedyny właściciel firmy Karol Halpern.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętym brzmieniem firmy „Gorzelnia wołczyniecka“ umieści Karol Halpern pierwszą literę imienia i nazwisko „K. Halpern“.

Data wpisu: dnia 8 lipca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 450/12 (10782 3—3)  
Rg. A. 170.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Tłumacz.

Brzmienie firmy: „Inżynier Józef Spisbach i Ska w Tłumaczu“, po niemiecku „Ingenieur Josef Spisbach et Co in Tlumacz“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie młyna parowego, młotarni i odlewarni żelaza w Tłumaczu.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.  
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Spisbach inżynier, Meier Spisbach kupiec, Leon Spisbach kupiec i Fabian Spisbach kupiec — wszyscy w Tłumaczu.

Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty Lwów, dnia 9 kwietnia 1912, zawartą została na czas nieograniczony i rozpoczęła swą działalność dnia 1 kwietnia 1912.

Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy uprawniony jest tylko jawny spółnik Józef Spisbach w Tłumaczu.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy o powyższym brzmieniu bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieści Józef Spisbach pełny swój podpis „Józef Spisbach“.

Dzień wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 406/12 (10785 3—3)  
Rg. A. I. 146.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm Rg. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Weissbard et Teper.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem opałowym i materiałowym, tudzież udzielanie kredytu pieniężnego.

Forma spółki: jawna.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Elias Weissbard i Izrael Teper, kupecy w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spółnicy razem czyli zbiorowo.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że Elias Weissbard w brzmieniu firmy umieści nazwisko „Weissbard“, a Izrael Teper umieści w brzmieniu firmy nazwisko „Teper“.

Dzień wpisu: 7 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 6 października 1911.

G. Z. Firm. 470/12 Rg. B. 6 (10807 3—3)

In das Register für Gesellschaftsfirmen B. wurde eingetragen: Allgemeine Depositen-Bank in Wien, Actiengesellschaft Filiale Stanislaw.

Sitz der Gesellschaft: Hauptniederlassung Wien, Zweigniederlassung Stanislaw.

Firmawortlaut: Allgemeine Depositen-Bank Filiale Stanislaw, polnisch: Powszechny Bank depozytowy filia w Stanisławowie, ruthenisch: „Загальний Банк депозитовий Філія в Станиславіві“.

Gegenstand der Unternehmung: Für das zeitweilige flüssige Kapital eine fruchtbare und sichere Anlage zu bilden und den Handel u. Verkehr im Allgemeinen durch Kredit-Geschäfte zu fördern und umfasst die im § 14 der Statuten angeführten Geschäftszeige.

Gesellschaftsforma: Actiengesellschaft. Dieselbe ist errichtet auf Grund der Concessionskunde des k. k. Ministerium des Innern v. 31 März 1871 Z. 3922 der am 6 April 1871 Z. 4546 staatlich genehmigten Statuten u. des Konstitutionsaktes v. 20 April 1871 u. gründet sich weiters auf die mit Erlässen des k. k. Ministerium des Innern vom 22 August 1882 Z. 12.860 v. 7 Februar 1906 Z. 4690 v. 30 December 1910 Z. 49.598 u. v. 27 Juni 1911 Z. 21.004 genehmigten geänderten Statuten. Auf Grund des § 2 der Statuten und laut Protokolls der Verwaltungsratssitzung v. 8 Mai 1912 wurde die Errichtung einer Filiale in Stanislaw beschlossen.

Die Dauer der Gesellschaft ist unbestimmt, sie beginnt vom Tage der Eintragung in das Handelsregister.

Der Vorstand der Gesellschaft ist der Verwaltungsrat, welcher aus 5—12 Mitgliedern besteht. Derselbe wird von der Generalversammlung aus der Zahl der stimmberechtigten Aktionäre auf drei Jahre gewählt. Die Firma der Gesellschaft wird entweder von zwei Verwaltungsräten oder von zwei vom Verwaltungsrate hierzu bestimmten Beamten oder einem Verwaltungsrat und einem Beamten gezeichnet. Den Namenszügen müssen die Worte „Allgemeine Depositen-Bank“ vorgeschrieben oder vergedruckt werden. Die Beamten zeichnen mit dem Beisatze „per procura“. Die derzeitigen Vorstandsmitglieder sind: Franz Ritter Regenhart von Zapory Privat in Wien, Adolf Dessauer Director in Wien, Friedrich Gerold jun. Privat in Wien, Adolf Dessauer Director in Wien, Hermann Ritter von Goldschmidt Privat in Wien, Paul Schiff Edler von Suvero, Privat



in Wien, Adolf Schönewald kais. Rat Einzelprocurist der Firma Gebr. S. & M. Retzes in Wien Und Berthold M. Schlesinger Bankier in Budapest.

Für die Allgemeine Depositen-Bank Filiale Stanislaw wurden als Kollektivprocuristen bestellt, die Herren Naftali Rohatyn, Bernhard Doregger u. Bernhard Gärtner.

Die Zeichnung der obigen Firma (Zweigniederlassung Stanislaw) erfolgt durch die Herren Kollektivprocuristen in der Art dass unter dem vorgeschriebenen oder vorgezeichneten, deutschen, polnischen oder ruthenischen Wortlaute der Firma zwei dieser genannten Herrn kollektiv ihren Zusamen mit einem die Procura andeutenden Zusatze fertigen.

Das Actienkapital besteht aus 26 Millionen Kronen, zertheilt in 65.000 Stück voll eingezahlter auf Inhaber lautender Actien à 400 Kronen.

Die Kaufmachungen der Gesellschaft erfolgen durch die amtliche „Wiener Zeitung“.

Datum der Eintragung: 15 Juni 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,

Abteilung VI.

Stanislaw, den 15 Juni 1912.

L. cz. Firm. 187/11 (10802 3—3)

Rg. A. 126.

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Mikuliczyn.

Brzmienie firmy: Przemysł drzewny i walny drzewnej Leon Koppelman w Mikuliczynie, po niemiecku: Holz und Holzwerke Industrie Leon Koppelman in Mikuliczyn.

Właściciel: Leon Koppelman, właściciel fabryki w Mikuliczynie podpisujący będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści pełne imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 20 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 kwietnia 1911.

G. Zl. Firm. 205/11 (10804 3—3)

Rg. A. I. 128.

Eintragung einer Gesellschaftsfirm.

Eingetragen wurde in das Register

Rg. A. I.

Sitz der Firma: Stanislaw.

Firmawortlaut: Kammerling & Epstein.

Betriebsgegenstand: ein Kleider und Wäschefabrikslager.

Gesellschaftsform: Offene Handelsgesellschaft. — Persönlich haftende Gesellschaft: Maier Kammerling, Leib Epstein und Wolf Wacker, Kaufleute in Stanislaw.

Vertretungsbefugt: jeder Gesellschafter ist ermächtigt die Gesellschaft nach aussen zu vertreten.

Firmazeichnung: Die Firma ist auf diese Weise unterzeichnet, dass dem Siegel derselben Maier Kammerling und Leib Epstein ihre Namen beilegen.

In Abwesenheit eines dieser Herrn unterzeichnet der Andere die Firma per procura. Die Gesellschaft wird auf Grund des Gesellschaftsvertrages vom 1 Mai 1911 geschlossen.

Datum der Eintragung 2 Mai 1912.

K. k. Kreis- und Handelsgericht

Abteilung II.

Stanislaw, am 2 Mai 1911.

L. cz. Firm. 300/12 Stow. IV. 193 (108123—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Koropiec (Polek Kłoty)

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Koropcu, po niemiecku: Vorschuss-Kassa in Koropiec registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Koropiec, dnia 17 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy w umiarkowany przez dyrekcję wraz z radą nadzorczą ustanowić się mający procent, potrzebnych im do obrotu w handlu, przemysłu, gospodarstwie i rzemiośle za pomocą wspólności i na zasadzie wzajemności.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcja składa się z czterech członków, których wybiera walne zgromadzenie z grona członków stowarzyszenia na lat 10, a z których jeden jako dyrektor, drugi jako kasjer, trzeci jako kontrolor, a czwarty jako zastępca dyrektora wedle własnego rozdziału funkcyjować i wzajemnie zastępować się mogą. Na walnym zgromadzeniu 17 lutego 1912 wybrani zostali członkami dyrektora: Dawid Schulmann, Jakób Dunajer, Nachmann Zimmer i Efraim Halpern kupcy w Koropcu. Organem stowarzyszenia jest też rada

nadzorcza z sześciu członków, których wybiera walne zgromadzenie z grona członków stowarzyszenia na lata trzy.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż dwaj członkowie dyrekcji dołączają swe podpisy do firmy stowarzyszenia bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim.

Udziały członków wynoszą najmniej 10 kor., a najwięcej 500 kor., a odpowiedzialność członków sięga do pięciokrotnej kwoty deklarowanego udziału tenże ostatni wliczając.

Ogłoszenia, zawiadomienia i zaproszenia, ogłoszone będą przez stowarzyszenie plakatami w Koropcu.

Data wpisu: dnia 2 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 251/12 Spół. I 227

(10811 3—3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych należy wnieść następujące:

Siedziba firmy: Nadwórna.

Brzmienie firmy dotychczasowe: L. Griffel i spółka (L. Griffel et Comp.).

Zmiana firmy odtąd: Fabryka nafty i benzyny L. Griffel i Ska w Nadwórnie, po niemiecku: Petroleum und Benzin Fabrik L. Griffel et Comp. in Nadwórna.

Spółnikami jawnymi i właścicielami tej firmy są: Leizer Griffel, Salomon Grünfeld, Dawid Mendel dw. im. Griffel, Szulim Lamm, Elzyk Griffel i Benzin Willner.

Uprawniony do wyłącznego zastępstwa zarządu i wyłącznego podpisywania firmy powyższej jest tylko Leizer Griffel w Nadwórnie, który pod powyższą w polskim lub niemieckim brzmieniu za pomocą stampili wyścięgniętej lub przez kogokolwiek bądź wypisaną firmą podpisujący się będzie pierwszą literą imienia i nazwiskiem „L. Griffel“, a to bez względu na to, czy brzmienie firmy jest polskie lub niemieckie.

Dzień wpisu: 10 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

Ч. сп. Фірм. 430/12 Стow. IV. 285

(10794 3—3)

Впис фирм заробкового и господарского стowаршени.

Вписано до реестру заробкових и господарских стowаршени.

Осідок стowаршени: Яблониця (коло Татарова).

Фірма звучить: Спілька торговельно-господарско-кредитова „Чорногора“, стowаршени зареєстроване з обмеженою порукою в Яблониці.

Дата статуту: Делятин, дня 30 цвѣтня 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли буде стowаршени:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, зглядно поодинокі мешкання лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знярядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших земельплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю предметами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібних для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) займатися перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажно продуктів та плодів господарских (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

е) набувати і удержувати зняряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

ж) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжжя своїх членів,

з) вирабляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

и) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекція складає ся з трох членів а то: Авдрія Малайчука, господаря, яко справника, Івана Москаля, господаря, яко касиєра, Юрка Капитана, господаря, яко книговодця, всіх з Яблониці.

Підпис фірми слідує в той спосіб, що під фірмою стowаршени уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівем важности зобовязань стowаршени.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокалі стowаршени або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів 10 кор.

Відвічальність до п'ятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 369/12 Стow. IV. 221

(10786 3—3)

Впис фирм заробкового и господарского стowаршени.

Вписано до реестру заробкових и господарских стowаршени.

Осідок стowаршени: Делятин.

Фірма звучить: Господарска спілька для збуту худоби, стowаршени зареєстроване з обмеженою порукою в Делятині.

Дата статуту: Делятин, дня 21 цвѣтня 1912.

Цілю стowаршени є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли буде стowаршени:

1. продавати худоби лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лиш своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спількою продані,

3. закупувати лише для своїх членів і на їх порученє худоби і безрог,

4. лише своїми членами доставлену худоби і безроги в різнях спількою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрозелювати шкіру і прочі відпадкі матеріялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спільці,

6. худобу яку лише свої члени доставлять спільці, а також худоби яку спілька лише для своїх членів закупит, випасати на пасовищах, які спілька возьме в аренду, а то в тій цілі щоб спілька могла продавати матеріял дозрілий в часі до збуту відповідім,

7. приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стowаршени суть виключені від участі в цілях стowаршени і від користий, які випливають для членів з діяльности стowаршени.

Час треваня є необмежений.

Дирекція складає ся з трох членів: 1. Михайла Климовича, справника, 2. Томи Головацкого, касиєра і 3. Івана Гродзійського сина Федора, яко книговодця.

Підпис фірми буде в той спосіб, що під фірмою стowаршени уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокалі стowаршени або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів вносить 10 корон.

Відвічальність сягає до п'ятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 20 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Станиславів, дня 18 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 20/12 Стow. IV. 150

(10816 3—3)

Впис фирм заробкового и господарского стowаршени.

Вписано до реестру заробкових и господарских стowаршени.

Осідок стowаршени: Потік золотий.

Фірма звучить: Товариство кредитове „Будучність“, стowаршени зареєстроване з обмеженою порукою в Золотім Потіці.

Дата статуту: Потік золотий 4 січня 1912.

Предмет підприємства є цілє сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли буде стowаршени:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати

в наєм дома мешкальні зглядно поодинокі мешкання лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знярядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших земельних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосен торгівлю предметами поживи, алькоголічними і неалькоголічними та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та ремесла і промислу для своїх членів і в їх хосен,

д) набувати і удержувати зняряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до мелення збіжжя своїх членів,

ж) вирабляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем в хосен своїх членів,

и) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стowаршени є необмежений.

Дирекцію (управу) творять: Гіларий Казевич в Потока золотого, справник, Александр Сербенський з Потока золотого, касиєр, Михайло Вандяк син Дмитра з Потока золотого, книговедець.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокалі стowаршени або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів вносить 10 корон.

Відвічальність членів розтягає ся до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 11 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Станиславів, дня 11 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 455/12 Стow. IV. 245

(10800 3—3)

Впис фирм заробкового и господарского стowаршени.

Вписано до реестру заробкових и господарских стowаршени.

Осідок стowаршени: Сапагів.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілька, стowаршени зареєстроване з обмеженою порукою в Сапагові.

Дата статуту: Сапагів 28 мая 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведення своєї ціли буде стowаршени:

а) купувати, провадити, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства спільними силами, своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (магазини) знярядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших земельплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торгівлю предметами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займатися перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажно витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условним опроцентованем,

е) уділювати лиш своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня є необмежений.

Дирекція (управа) складає ся з трох членів: 1. Михайла Борковського, справника, 2. Гната Ленецького, касиєра, 3. Володислава Мніховського, книговодця.

Підпис фірми слідує в той спосіб, що під фірмою стowаршени уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівем важности зобовязань стowаршени.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблиці на будинку (льокалі) стowаршени або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів вносить 10 кор.

Відвічальність сягає до п'ятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Станиславів, дня 21 червня 1912.



I. cz. Firm. 192/12 Stow. II. 28 (10665)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń  
Wpisano w reestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.  
Siedziba stowarzyszenia: Krowaczka.  
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.  
1. Członkowie dyrekcji wystąpił: Jakob Mroczek i Jan Klimezyk.  
2. Członkowie dyrekcji wybrani: Tomasz Paciorek i Wejsech Starowicz, rolnicy, członkami zarządu.  
Data wpisu: 20 lipca 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.  
Wadowice, dnia 20 lipca 1912.

I. cz. Firm. 797/12 (10576)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza dnia dzisiejszego wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarskich przy firmie: Bank rolniczy i handlowy w Rzeszowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 17 marca 1912:  
I uchwalono zmianę §§ 5, 33, 48, 63 i 75 statutu, w szczególności w miejsce dotychczasowego brzmienia ustępu I. § 5 statutu wchodzi następujące postanowienie: Dyrekcya składa się z 3 dyrektorów i 2 zastępców;  
II. w miejsce dyrektora Jakóba Kostkiewicza wybrano dyrektorem Adama Ślaska właściciela realności w Rzeszowie, na trzeciego dyrektora wybrano zaś Stanisława Kluza właściciela realności w Rzeszowie, w końcu w miejsce zastępcy dyrektora Jana Fiera wybrano zastępcą dyrektora Kacela Szalaka właściciela realności w Rzeszowie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 432/12 Ст. IV. 277 (10790 3—3)  
Впис фірми заробкового і господарського стоваришєня.  
Вписано до реестру заробкових і господарських стоваришєнь.  
Осідок стоваришєня: Братисів.  
Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Братисіві, стоваришєне зареєстроване з необмеженою порукою.  
Дата статуту: Братисів дня 22 мая 1912.

Предмет підприємства є старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки ім'єно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цілі і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі а то в фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежали в той спосіб що Спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришєнь в окрузі спілки.

Час трєваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів а то: Володимира Шуляра, управителя школи, яко настоятеля, Якова Палюджишина, господаря, яко заступника настоятеля, Данила Головатого, господаря, яко члена дирекції, Якова Палюба (Панька), господаря, яко члена дирекції, Федора Головатого, господаря, яко члена дирекції, всіх з Братисєва.

Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампількою) фірми кладе підпис настоятель з ряду, взглядно его заступник і один член заряду.

До уміщуваня оголошєнь служить таблиця прибіта на льокали спілки.

В случая потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошєня в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів виносить 10 корон.

Відвїчальність: необмежена.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.  
Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 132/12 Ст. II. 1931 (10793 3—3)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.

Вписано в реестрі стоваришєнь заробкових і господарських.

Осідок стоваришєня: Монастирєска  
Фірма звучить: „Сила“, стоваришєне зареєстроване з обмеженою порукою в Монастирєсках.

1. Члєни дирекції виступили: Василь Левицький, Николай Шуя, Дмитро Івасєчко.

2. Члєни дирекції вибрані: Ілля

Новицький, яко справник, Дмитро Івасєчко, яко касиєр і Микола Біло, яко книговедєць, котрі становлять нову дирекцию.  
Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 503/11 Ст. II. 108 (10818 3—3)

Вписє фірми заробкового і господарського стоваришєня.

Вписано до реестру заробкових і господарських стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Перерісль.

Фірма звучить: Господарсько-молочарєска Спілка „Богатєво“, стоваришєне зареєстрованє з обмеженою порукою в Переріслї.

Дата статуту: Перерісль дня 22 грудня 1910.

Предмет підприємства єть ціль сподручити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

До переведєня своєї цілі буде стоваришєне:

а) купувати продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведєня спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосєн,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насїня і інших земленодів для своїх членів та в їх хосєн,

в) провадити для своїх членів торговлю средєтвами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремєсла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарських своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условлєним опроцентованєм,

д) уділяти лиш своїм членам дешєвих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час трєваня: необмежений.

Дирекция (управа) стоваришєня складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговоддї. Перша управа складає ся з Петра Нєпєляка, справника, Михайла Стєварєского, касиєра і Махайла Яворєского, книговоддї.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є уєдїлєм важности зобовязань стоваришєня.

Оголошєня будуть поміщувані на призначєній на се таблиці на будинку (льокали) стоваришєня або в одній з львівських часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 5 кор. Число уділів є необмеженє.

Відвїчальність членів розтягає ся до п'ятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 12 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 12 грудня 1911.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110\*, 130, 200§, 0, 725†, 825, 950

\*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwoleczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††, 545†, 740, 1025\*) 155, 552, 620, 934

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 701, 1111, 130\*, 200, 510, 1012, 1031†

†) z Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726\*, 1049, 629\*, 1001, 1200§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Zyczaków“:

Z Podhajec: 708\*, 1031, 611\*, 941, 1143§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

#### Ochodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 215, 345\*, 546†, 605, 700, 730, 1110

\*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwoleczysk: 610, 1035, 210§, 227, 250†, 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305\*, 628†, 758††, 1100

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135\*

\*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 625, 1055, 220\*, 242, 307†, 901, 1130

†) do Krasnego, \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121\*, 515, 1040§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Zyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140\*, 536, 1059§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

### Росіаги локалне.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rz. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rz. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rz. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rz. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rz. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rz. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwoleczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.



# Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

## OGŁOSZENIE.

Zarząd masy konkursowej Izraela Lantnera w Stryju zamierza sprzedać towary galanteryjne i norymberskie do tej masy należące znajdujące się w sklepie głównym krydytariusza w Stryju, w Rynku pod l. kons. 21 oraz w sklepie filialnym również w Stryju w Rynku pod l. kons. 51 wraz z urządzeniem sklepowym w drodze pisemnych ofert.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem bez gwarancji za jakość i ilość towarów.

Cena szacunkowa towarów i urządzenia sklepowego wynosi wedle inwentarza w sklepie głównym 124.377 K. 41 h., w sklepie filialnym zaś 75.021 K. 87 h., przyczem się zauważa, że część towarów już z wolnej ręki sprzedaną została.

Oferty pisemne należy wnieść najdalej do dnia 15 września 1912 do godziny 12 w południe na ręce podpisanego zarządcy.

Oferenci mają wraz z ofertą złożyć wadium w kwocie 15.000 kor., cena kupna zaś ma być złożoną w gotówce do dnia 3 po zatwierdzeniu oferty przez masę konkursową.

Masa konkursowa zastrzega sobie dowolne prawo przyjęcia lub nie przyjęcia którejkolwiek z ofert.

Towary sprzedać się mające oglądać można do dnia 15 września b. r. za poprzednim zgłoszeniem się u podpisanego. W tymże też czasie są do przejrzania w kancelarii podpisanego bliższe warunki sprzedaży, a oferenci mają w ofertach stwierdzić, że te warunki są im dokładnie znane i że takowym się poddają.

Stryj, dnia 1 września 1912.

Adwokat dr. Henryk Byk w Stryju.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

## BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych „Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego“ do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

## Kuryer kolejowy Cena 40 halerczy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## CAFE-RESTAURANT HOSTYNICA

Gruntownie odnowiona i znacznie powiększona. — Wspaniała sala bilardowa. — Pokoje do gry. Świetna wentylacja. — Przestronnie, powietrznie, jasno. — W całym urządzeniu ujmujące piętno dobrego gustu. Czasopisma z całego świata. — Kuchnia warszawska. — Przekąski zimne i ciepłe. Po teatrze i koncertach co dnia świeża kolacja. — Bufet połączone z barem amerykańskim. — Pilsner wprost z beczki. — Koncert orkiestry symfonicznej pod kierownictwem kapelmistrza Szwarcmanowa. — Kawiarnia i restauracja otwarta do rana. — O łaskawe odwiedziny prosi:

L. WOHLMANISKA.

PROBNE OGŁOSZENIA  
od wyraża pończym 3 halerczy, tustym  
pończym 1 halerczy.

**Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo**  
posad dla oficyalistów gospodarczych, personalu biurowego, służby wszelkiej. Niemcewowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

**Do najęcia jeden pokój** obszerny przy inteligentnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub paniąka z klas niższych na mieszkanie z całym utrzymaniem. Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.

**Winogrona!!** kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścięte 5 kłgr. 3-50 hal., jabłka stołowe i gruski t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kłgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 kłgr. puszka 7-50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Verseez Nr. 3, Węgry południowe.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana Dąbrowskiego**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Złeczenia załatwić można pocztą i przez korespondencję.

# PANIE

z lepszego domu na mieszkanie z całym utrzymaniem przyjmie wdowa po wyższym urzędniku. — Fortepian w domu. Konwersacja niemiecka i francuska. Zgłoszenia pod F. H. do Administracji „Kuryera Lwowskiego“.

## Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

Poszukuje się kupca starych **MEBLI meblowych**

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska 1. 3.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

**Ciekawe powieści** 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10-—, w oprawie kor. 16-—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukowane będą: Elżby Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowickiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krzewickiego „Szary Wilk“; Włodęga Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erckmana Chatrjana „Daniel Rook“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 12-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numerka okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Ulica Jagiellońska 1. 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.